

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Węgry i Słowacja

Stanu rzeczy, jaki zapanował w b. Czechosłowacji po zabraniu Sudetów przez Niemcy i rewindykacjach polskich i węgierskich nie można było uważać za normalny i trwały. Prestiż narodu czeskiego upadł. Granice państwa (zwłaszcza karpato-rusko-węgierska) wytknięte zostały na przekór zdrowemu rozsądkowi i względem go spodarczym. W tych okolicznościach utrzymanie przez naród czeski, jako czynnik organizujący, wspólnoty trzech narodów w jednym organizmie państwowym, nawet przy najdalej pouniętych autonomiach terytorialnych nie mogło mieć miejsca zbyt długo.

Inna sprawa, że niewielu z nas chyba przewidywało, że to potrwa aż tak krótko.

Niepodległość Słowacji, jak wynika z depesz, wczoraj już stała się faktem. Logicznym następstwem tego musi być granica polsko-węgierska. Ruś Zakarpacka bowiem zupełnie nie jest przystosowana do samodzielnego bytu, a przez sam fakt niepodległości Słowacji i odseparowania się jej od Czech, traci wszelką łączność z Pragą.

Wydaje się, że szczypta stanowczości i energii ze strony Węgier wystarczy, abyśmy uzyskali za sobą bezpośrednią łączność i wspólną granicę wzdłuż Karpat Wschodnich.

Zamiast wrogości w stosunku do nas Czechosłowacji możemy w ten sposób uzyskać na południu granicę z Węgrami i Słowacją. Oba te narody, jak to stwierdza nie dwuznacznie ostatnie przemówienie min. Becka, możemy zaliczać do pożądanego sąsiadów.

W świetle wypadków dnia wczorajszego całe sobotnie przemówienie naszego ministra spr. zagranicznych nabiera zupełnie innego blasku. Zaczynamy rozumieć, co znaczył ustęp:

Patrząc na mapę ościennej Czechosłowacji oraz na aspiracje sąsiadów tej republiki, zatrzymaliśmy się na tym, co nam się wydawało najbardziej logicznym, najbardziej zdrowym na przyszłość. Stąd życzliwość naszego rządu wobec też węgierskiej. Mianowicie obserwacje nasze wskazywały, że Ruś Przykarpacka nie okazuje żywego rozwoju narodowego, że ludność nie okazywała tak skrytykowanej aspiracji politycznych i że dalej, warunki ekonomiczne tej prowincji wiążą ją ściślej z tym państwem, do którego od wieków należała, tj. z Węgrami. Dlatego biorąc pod uwagę wszelkie wysuwny myśli i projekty, zatrzymaliśmy się z największą życzliwością na postulatcie węgierskim, który wydawało się, zapewni najbardziej spokojny na tym terytorium. To rozwiązanie dawałoby dostateczną satysfakcję Węgom, którzy uważali się za skrzywdzonych przez traktaty powojenne, a również zaspokajałoby potrzeby życiowe ludności tego terytorium. Nie nabrałem przekonania do dnia dzisiejszego, żeby to rozwiązanie nie było słuszne.

Na pytanie co do orzeczenia się przez Węgry wszelkiej myśli o ten temat, muszę skonstatować, że rząd węgierski w swych aktach dyplomatycznych w roku ubiegłym tę sprawę postawił jako rewindykację węgierską i w żadnym akcie dyplomatycznym nigdy nie zrezygnował z tego punktu widzenia.

Piotr Lemiesz.

Czechosłowacja rozpada się. Układy z Monachium i Wiednia przekreślone

Ogłoszenie niepodległej Słowacji

Pierwsze wiadomości z Niemiec

BERLIN (Pat). Niem. Biuro Inform. donosi z Bratysławy: O godz. 13 premier Tiso ogłosił niezależność Słowacji. Odpowiednia uchwała powzięta została na posiedzeniu sejmu słowackiego. W oficjalnych kołach słowackich krąży wiadomość, że prezydentem Słowacji i premierem rządu będzie Tiso.

Historyczne posiedzenie Sejmu

BRATYSŁAWA (Pat). Na niejawnym posiedzeniu sejmu słowackiego została przygotowana formułka niepodległości państwa słowackiego, którą następnie ogłoszono na jawnym posiedzeniu.

Posiedzenie niejawne odbyło się pod przewodnictwem wicemarszałka sejmu Mederly, wzięli w nim udział również dr Tiso i dr Durezański.

Następnie odbyło się jawne posiedzenie sejmu, na którym poseł Sidor wskazał na to, że podjął się misji utworzenia gabinetu jedynie w tym celu, aby nie dopuścić do rozlewu krwi słowackiej. Obecnie składa dymisję w imieniu całego rządu.

Po przemówieniu Sidora zabrał głos dr Tiso (który zdał sprawozdanie z przebiegu rozmów berlińskich).

Wreszcie marsz. sejmu Sokol odczytał formułę proklamowania Republiki i zaproponował, by głosowanie odbyło się przez powstanie. Wszyscy posowie jak jeden mąż powstali ze swych miejsc i odśpiewali słowacki hymn narodowy.

W ten sposób powstało niepodległe państwo słowackie.

Ustawa o niepodległości

Pierwszą ustawą, uchwaloną wczoraj przez sejm słowacki, jest ustawa o niepodległości państwa słowackiego. Ma ona brzmienie następujące:

Art. 1. Obszar Słowacji ogłoszony zostaje jako niepodległe państwo słowackie. Sejm regionalny Słowacji przeistacza się w sejm ustawodawczy państwa słowackiego.

Art. 2. Do czasu ogłoszenia konstytucji państwa słowackiego wszelka władza wykonawcza znajduje się w rękach rządu, mianowanego przez prezydium sejmu.

Wojska niemieckie obsadziły gmachy publiczne w Morawskiej Ostrawie

Otrzymałmy wiadomość tej treści: Berlin. (Pat). Przedstawiciel Reutera został oficjalnie upoważniony do stwierdzenia, iż wojska niemieckie nie przekroczyły granic Rzeszy. Wkrótce po tym: Morawska Ostrawa. (Pat). O godz. 9-ej wojska niemieckie obsadziły magistrat i urząd celny w Morawskiej Ostrawie.

Wojska węgierskie wkroczyły do Rusi Podkarpackiej

Węgry wystosowały do Pragi ultimatum. — Odpowiedź rządu czeskiego nie zadowolili Budapesztu. — Rozpoczęto akcję wojskową. — Ofensywa rozwija się.

BUDAPESZT (Pat). Donoszą z Munkacza: Rano czeski oddział wojskowy niespodziewanie zaatakował węgierską straż graniczną w pobliżu Munkacza Węgry odpowiedzieli ogniem i posunąwszy się poza linię demarkacyjną wzięli do niewoli atakujących Czechów i zajęli wieś Oerhegy- alia leżącą bezpośrednio po czeskiej stronie linii demarkacyjnej. Walka trwała.

Poza tym PAT podał o podobnych incydentach granicznych w innych miejscowościach, między in. w okolicach Ungwaru.

Według wiadomości niepotwierdzonych urzędowo, wojska węgierskie wkroczyły na Ruś Podkarpacką i znajdują się w odległości około 20 km. na północ od Munkacza w pobliżu miejscowości Szolywa.

Ultimatum

BUDAPESZT (PAT). O godz. 15 wiceminister spraw zagranicznych Voernle wręczył posłowi czeskiemu w Budapeszcie Kobra notę ultimatywną następującej treści:

„Panie pośle, Słowacja ogłosiła niepodległość. Rząd węgierski jest

przekonany, że Czechy, które państwo czechosłowackie więcej niż przed 20 laty z powołaniem na prawo samostanowienia ludów wprowadziły w szereg państw samodzielnych, odpuwiednim wycuciem praw historycznych przyjmują do wiadomości wyrażenie woli słowackiej, niemieckiej i węgierskiej ludności Słowacji i odpowiednio je uszanują. Ostatnie wydarzenia na terytorium Rusi Podkarpackiej i stale powtarzające się incydenty, które z jednej strony grożą spokojowi i bezpieczeństwu pogranicznej ludności węgierskiej, z drugiej zaś stwarzają prawdopodobieństwo, że przygo-

Art. 3. Wszystkie dawne ustawy, dekrety i zarządzenia pozostają w mocy ze zmianami, wypływającymi z ducha niepodległości państwa słowackiego.

Art. 4. Rząd upoważniony zostaje do powzięcia wszelkich zarządzeń w celu utrzymania porządku i zabezpieczenia interesów państwa w drodze dekretów.

Art. 5. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem dzisiejszym. Wykonanie jej powierza się rządowi.

Prezydent Czechosłowacji udał się na konferencję z kancl. Hitlerem

PRAGA (Pat). Prezydent Republiki dr Emil Hacha w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Chwalkowskiego odjechał pociągiem specjalnym do Berlina. Prezydent Hacha odbędzie konferencję z kanclerzem Hitlerem.

BERLIN. (Pat). Prezydent republiki czecho-słowackiej odjechał z dworca otoczeniem z dworca do hotelu „Adlon“. Z hotelu min. Chwalkowsky udał się z wizytą do min. zagr. Rzeszy von Ribbentropa, który go następnie re-wizytował w hotelu „Adlon“. Po g. 1 w nocy odbyła się wizyta prezydenta Hacha u kanclerza Rzeszy Hitlera. Feldmarszałek Goering wziął udział w rozmowach.

Nowy rząd z dr. Tiso na czele

Urzędowa lista pierwszego rządu niepodległej Słowacji jest następująca:

Dr. Józef Tiso premier, prof. Wojciech Tuka—wicepremier, Karol Sidor—sprawy wewnętrzne, dr. F. Durczanski—sprawy zagraniczne, Czatos—sprawy wojskowe, Józef Siwak—szkolnictwo, Geza Medricy—gospodarka, Juliusz Stano—komunikacja,

Geza Fritz—sprawiedliwość, Mikołaj Pruzynski—finanse.

Na granicy stanęła gwardia ks. Hlinki

Sidor wydał do wszystkich komórek organizacyjnych gwardii ks. Hlinki rozkaz, aby pograniczna gwardia zabezpieczyła granice nowego państwa.

O godz. 16-ej zebrała się po raz pierwszy nowa rada ministrów Słowacji. Władze rządowe stwierdzają, że przejście dowództwa wojsk stacjonowanych na Słowacji przez słowackiego ministra spr. wojskowych przeszło gładko, podkreślając jednocześnie z zadowoleniem rozumne i męskie stanowisko oficerów narodowości czeskiej. Komunikat rządowy ogłasza, że zabezpieczenie granic zostało już przeprowadzone. Granice zajęte zostały przez pograniczne gwardie hlinkowskie, oraz przez funkcjonariuszów straży skarbowej.

Odezwa nowego premiera

Premier Tiso wydał odewę, w której jako legalny przedstawiciel narodu słowackiego zwraca się do Słowaków i wszystkich wolnych narodów świata. Odezwa mówi m. in.:

Bezprawne złożenie z urzędu rządu słowackiego unicestwiło ustawowo zagwarantowaną autonomię. Tym samym stosunki między narodem słowackim i czeskim straciły wszelką podstawę prawną. Chwyceniem za broń rząd praski stworzył sytuację nie odpowiadającą stosunkom między dwoma równouprawnionymi narodami, lecz stanowiącą próbę narzucenia Słowakom swej woli przez Czechów. Historia da świadectwo temu, że Słowacy mieli czyste sumienie — znacząca odezwa — a Bóg będzie świadkiem ich dobrej woli. Na tę dobrą wolę przewodcy narodu czeskiego odpowiedzili gwałtem.

Słowacy są przychylnie usposobieni do narodu czeskiego, ale narodem tym rządzą ludzie, których przeszłość nie nauczyła niczego. Przeszedł więc dzień, w którym Słowacy musieli ująć los w swoje ręce, aby ustrzec naród swój od śmierci politycznej. Dla dobra przyszłości narodu słowackiego należało położyć kres współzyciu politycznemu z Czechami. Dlatego też Słowacy postanowili wykorzystać w całej pełni prawo do stanowienia o sobie.

Jesteśmy przeświadczeni, że krok ten wyjdzie na dobre pokojowemu współzyciu między narodem czeskim i słowackim oraz, że krok ten leży w interesie pokoju w Europie Środkowej.

Czułość na granicy polskiej

WARSZAWA. (Pat). Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do ogłoszenia następującego komunikatu urzędowego:

Z związku z wypadkami, rozgrywanymi się w Czechosłowacji, zostały wydane zarządzenia celem wzmocnienia oddziałami wojskowymi granicy między Rzeczypospolitą Polską a Rusią Podkarpacką.

Ultimatum

(Dokończenie ze str. 1)

całą odpowiedzialność za wydarzenia, jakie mogą nastąpić zrzuci na rząd praski.

Panie pośle, proszę przyjąć wyraz mego poważania.

(—) Hr. CSAKY,

węgierski min. spr. zagr.

Budapeszt 1939 r. 14 marca godz. 15

Rząd węgierski w powyższej nocy powołuje się na notę rządu węgierskiego z dnia 9 stycznia nr 4/b 1939.

Nota została wydana z powodu napa-
du czeskiego na Munkacs w dniu 6
stycznia i zwracała uwagę rządowi
praskiemu, że GDYBY Z CZESKIEJ
STRONY ZDARZYŁO SIĘ JESZCZE
JEDNO NARUSZENIE GRANICY, TO
WOJSKA WĘGIERSKIE NIE TYL
KO, ŻE ODRZUCĄ ATAK CZESKI
ALE BĘDĄ ZA NIMI POSTĘPOWA
ŁY, DOPÓKI ICH ZUPEŁNIE NIE
UNIESZKODLIWIĄ.

Wojska węgierskie posuwają się w głąb Rusi Podkarpackiej

BUDAPESZT. (Pat.) Węgierska agencja telegraficzna komunikuje z
Ungwaru: w godzinach wieczornych wojskowe oddziały czeskie i siczowcy
ponownie zaatakowali Ungwar. Wojska węgierskie atak odparły i przekro-
czywszy w kilku miejscach linię demarkacyjną, ruszyły w głąb Rusi Pod-
karpackiej, celem okrążenia i unieszkodliwienia atakujących. Walka trwa
dotychczas przy czym wojska węgierskie postępują ciągle naprzód.

Odpowiedź na ultimatum nie zadowolili Węgiery

BUDAPESZT (Pat.) Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje
urzędowo:

Na ultimatum rządu węgierskiego, rząd czeski na prośbę rządu Kar-
patoruskiego odpowiedział notą, doręczoną we wtorek o godz. 23.

Nota utrzymana w uprzejmym tonie przyrzeka, że poddani węgier-
scy i ludność Rusi Podkarpackiej narodowości węgierskiej nie poniosą
żadnych szkód. Nota nie zaspakaja jednak istotnych żądań rządu węgier-
skiego.

Z jednej strony nota stwierdza, że wojska czeskie rozpoczną opróż-
nianie Rusi Podkarpackiej, a z drugiej strony odmawia tamtejszym Wę-
gom prawa zorganizowania uzbrojonych oddziałów celem samoobrony.

W ostatnich godzinach nadeszły bardzo niepokojące wiadomości o
losie pogranicznej ludności węgierskiej i Węgrów na Rusi Podkarpackiej
w następstwie czego RZĄD WĘGIERSKI MUSI STWIERDZIĆ, ŻE TZW
RZĄD KARPATORUSKI NIE MOŻE LUB NIE CHCE SKUTECZNIE BRO-
NIC INTERESÓW LUDNOŚCI WĘGIERSKIEJ I DLATEGO SAM W
SPÓSÓB ENERGETYCZNY POMYŚLI O JEJ OBRONIE.

BUDAPESZT (Pat.) URZĘDOWO KOMUNIKUJĄ, ŻE WOJSKA WĘ-
GIERSKIE PRZEKROCZYŁY GRANICĘ I WESZŁY NA OBSZAR RUSI
PODKARPACKIEJ.

Dalsze utaskawienia uczestników strajku rolnego

WARSZAWA. (Tel. wł.) Pan Pre-
zydent Rzplitej podpisał utaskawienie
działaczy ludowych z wojew. krakow-
skiego, skazanych na 15 mies. wię-
zienia za udział w strajku chłopskim
w roku 1937.

Nieuzasadnione pogłoski o bliskim wejściu sen. Bartla do gabinetu

WARSZAWA. (Tel. wł.) Dowiadu-
jemy się, że w wyższych zakładach
naukowych za zgodą władz mają być
rozpowszechnione ulotki, zawierające
tekst przemówienia sen. prof. Bartla
o położeniu w wyższych zakładach
naukowych.

Na ile tej wiadomości powstała
pogłoska nieuzasadniona, jakoby sen.
prof. Bartel w najbliższym czasie
miał wejść do składu gabinetu.

Nieprzyjaciel nad Wilnem!

Pierwszy alarm. Nalot „rozpoznawczy”. Kiedy się zjawą bombowce?

Od niedzieli, t. j. od czasu poda-
nia przez nas ostatnich komunika-
łów, dotyczących spodziewanego na
lotu nieprzyjacielskich samolotów na
Wilno — sytuacja uległa poważnym
zmianom.

Otóż w dniu wczorajszym, w go-
dzinach popołudniowych, rozlepi-
ono na murach miasta białe afisze z czer-
woną obwódką, ogłaszające
STAN POGOTOWIA LOTNICZEGO
Z chwilą ukazania się tych afi-
szów można było przypuszczać, że
gdzieś w pobliżu Wilna nieprzyjaciel-
skie lotnictwo rozpoczęło podejrzan-
e ruchy, niebezpieczeństwo nalotu na
Wilno wzrosło więc znacznie.

I, jak się okazało później, przy-
puszczenia takie były mniej więcej
słuszne. Gdy bowiem zapadł wieczór
a miasto pogrążyło się w zupełnych
ciemnościach — około godziny 20
min. 15 rozbrzmiały syreny na

A L A R M !!!

Wszelki ruch natychmiast zamari-
l i całe miasto zastępyło w oczekiwaniu
na warkot nieprzyjacielskich bom-
bowców.

Widocznie jednak stan zaciemnie-
nia światła był poprawny, skoro es-
kadra przeleciała tylko nad północ-
no-wschodnim skrajem miasta i
nie widząc pod sobą nic prócz ciem-
nej, jednolitej plamy — zniknęła na
wschodnim nieboskronie.

Na podstawie informacji, które
zdołaliśmy następnie zdobyć, okaza-
ło się, że był to

„NALOT ROZPOZNAWCZY”.

Dlatego właśnie nie było bombardo-
wania, gazów i innych „akcesoriów”
szybkiego ataku.

Nieprzyjacielowi chodziło bowiem
o wyznaczenie miasta w terenie, ok-
reślenie jego położenia, obserwację
drog itd. Był to, jednym słowem, na-
lot przygotowawczy dla działania
bombowców, których teraz z kolei mo-
żemy się już na pewno spodziewać.

Nalot trwał około 15 minut, tak że
o godz. 20.30 syreny padły znak za-
kończenia stanu alarmowego.

*

A teraz, skoro mamy już za sobą
pierwsze doświadczenie, przypomni-
my naszym czytelnikom pewne
SZCZEGÓŁY CO DO ZACHOWANIA
SIĘ
podczas stanu pogotowia i podczas
alarmu.

Ogłoszony stan pogotowia trwa
aż do odwołania. Życie w tym czasie
biegnie normalnym torem. Ruch uli-
czny odbywa się, jak w czasie „po-
koju”, lokale publiczne są czynne,
sklepy otwarte. Wszelkie próby zde-
normalizowania życia miejskiego —
będą nawet surowo karane. Chodzi
bowiem o to, aby za wszelką cenę za-
zapobiec panice i utrzymać
SPOKOJ.

Sytuacja stanu pogotowia zmie-
nia się tylko nieco w nocy, t. j. od
zapadnięcia zmroku aż do świtu. O-
bowiązuje wówczas jak najdokładniej
sze zaciemnianie światła, tak aby za-
den promyśzek nie wydostawał się
na zewnątrz — czy to na ulicę czy
na podwórze.

Oprócz stanu pogotowia są 3 ro-
dzaje alarmów.

1. ALARM LOTNICZY
(ZNAK: CIĄGŁY 3 MINUTOWY
SYGNAŁ SYREN)

ma charakter ogólny, t. zn. dotyczy

całego miasta. W czasie tego alarmu
wszelki ruch na mieście usaje. Pojaz-
dy zatrzymują się w miejscu, prze-
cześnie caronują się do mieszkań, lo-
kali publicznych (które mają być w
waznym ciągu otwarte — jak norma-
lnie a ci, co nie zdążą — do najbli-
ższych bram.

Znakiem zakończenia alarmu lot-
niczego jest przerywany 3 minutowy
sygnał syren.

2. ALARM GAZOWY

(ZNAK: UDERZENIA GONGU)

ma charakter lokalny, dotyczy on
mianowicie miejsca, zagazowanego
przez wzbuch bomby lotniczej gazo-
wej — i w tym właśnie miejscu odzy-
wa się gong. Miejsce to należy omijać
albo przechodzić tylko w masce ga-
zowej.

3. ALARM POŻAROWY

(ZNAK: DZWON W MIEJSCU
POŻARU)

ma również charakter lokalny i do-
tyczy miejsca pożaru, t. zn. tego, na
które spada lotnicza bomba zapalają-
ca. Do miejsca tego zbliżać się nie
wolno, aby nie utrudniać oddziałom
przeciwogniowym walki z pożarem
który w mieście jest niezwykle niebez-
pieczny.

Warto na koniec przypomnieć, że
ci, którzy wyżej opisane przepisy le-

kcwają, narażają się na bardzo nie-
przyjemne skutki. Niebezpieczeństwo
dowiem grozi im nie tylko z powietrza
ale i z ziemi, po której... spacerują
bez przerwy.

PRZEDSTAWICIELE BEZPIE-
CZENSTWA.

Jak się okazało ubiegłego wiecz-
ru, „nieprzyjaciel z ziemi” jest nie-
mniej niebezpieczny od tego spod-
czmur. Lotnik przyleci i — odleci.
Ten drugi — ma czas: jutro, pojutrze..
Co zapisane w notiesie, nie zginie —
jak w naturze. Na przykład niezasto-
sowanie się do przepisów o zasłanianiu
okien pociąga za sobą karę do
1000 zł.

Zanim więc usłyszymy nad swy-
mi głowami motory nieprzyjaciel-
skich eskadr — rozstrzygniemy od-
razu, co lepsze:

„BOMBA” CZY 1000 ZŁOTYCH...
KARY?

Zzresztą chodzi tu przecież nie o
kary lecz przygotowanie do wojny.
A kto chce wiedzieć, czy warto się
już przygotowywać — niech sobie
przeoczyta w dzisiejszym numerze
„Kurjera” najświeższe wiadomości
z naszej południowej granicy...

Zbig.

W sprawie „lasów i przemysłu papierniczego”

W związku z artykułem pł. „Dyrektor
i poseł o lasach i przemyśle papierni-
czym”, zamieszczonym w „Kurjerze Wi-
leńskim” z dnia 10 bm. p. poseł inż.
Władysław Barański w liście skierowanym
do nas zwrócił nam uwagę, że w swych
przemówieniach nie żądał świadczeń ze
Skarbu Państwa dla akcji inwestycyjnej
prywatnego przemysłu celulozowego.
Wbrew sugestiom tego artykułu opubliko-
wane teksty jego przemówień, dowodzą
wręcz czegoś przeciwnego: przeciwsta-
wienia się na tym odcinku świadczeniom
Skarbu, obciążonego szeregiem zadań o
wyższej hierarchii; obowiązek zaś inwe-
stycji w prywatnym przemyśle celulozo-
wym powinien obciążać kapitał prywatny.

Rzeczywiście przemówienie p. posła
inż. Wł. Barańskiego drukowane w „Prze-
glądzie Drzewnym” z dnia 14.11. 1939 r.
zawiera tego rodzaju poglądy, co w imię
prawdy ilustrujemy poniższymi cytacjami:
Red.

CYTAT 1.

Stwierdzam tu, że nie można na odcin-
ku inwestycyjnym uznawać istnienia Lasów
Państwowych, jako podmiotu inwestycyjnej
Państwa Polskiego, w ramach tego planu i
podziału pracy, o którym mówiłem. Wątpię,
czy Państwo, mające do zaspokojenia tyle
olbrzymich potrzeb, o których na tej sali
codziennie się słyszy, specjalnie zwróci swą
działalność inwestycyjną na ten odcinek, do
którego obsługi musi i może i zresztą bez
większego wysiłku dostanie wolne kapitały
z rynku prywatnego, które stopniową roz-
budowę przemysłu celulozowego załatwiają
w tempie o wiele szybszym, niż Państwo
może nadażyć w zaspokajaniu bezspornie do
niego należących potrzeb inwestycyjnych
drogowych obronnych, komunikacyjnych
szkolnych, energetycznych, podstawowych
urządzeń rolnych itp.

Najwyższy czas już skończyć z latwi-
ną, że w każdej potrzebie społecznej i got-
podarzyć apeluje się do Skarbu Państwa,
do budżetu lub środków kredytowych. O
Z. N. jest powołany do tego aby w służbę
powszechności wprzągnąć wszystkie siły,
wszystkie kapitały tkwiące w społeczeń-
wie. Jest to problem piekielnie trudny, ty-
siąckrotnie trudniejszy niż rezolucja, poza
którą zresztą nie uchwała się Rządowi ani
złotówki w budżecie i w planie inwestycyj-
nym na jej wykonanie.

CYTAT 2.

Te olbrzymie inwestycje w przemyśle ch-
micznym - drzewnym muszą też podlegać ogó-
lnemu planowi i polityce inwestycyjnej Pa-
ństwa Polskiego, w ramach tego planu i
podziału pracy, o którym mówiłem. Wątpię,
czy Państwo, mające do zaspokojenia tyle
olbrzymich potrzeb, o których na tej sali
codziennie się słyszy, specjalnie zwróci swą
działalność inwestycyjną na ten odcinek, do
którego obsługi musi i może i zresztą bez
większego wysiłku dostanie wolne kapitały
z rynku prywatnego, które stopniową roz-
budowę przemysłu celulozowego załatwiają
w tempie o wiele szybszym, niż Państwo
może nadażyć w zaspokajaniu bezspornie do
niego należących potrzeb inwestycyjnych
drogowych obronnych, komunikacyjnych
szkolnych, energetycznych, podstawowych
urządzeń rolnych itp.

CYTAT 3.

W dniu 23 lutego 1939 r. na replikę p
Ministra Rolnictwa i R. R., pos. Barański od-
wiedział w dyskusji nad budżetem Minister-
stwa Przemysłu i Handlu mówiąc o etaty-
stwie:

„Jeżeli w r 1934 w swoim artykule wypo-
wiedziałem się w sprawie państwowego prze-
mysłu celulozowego, to w sensie, że skoro
już w ówczesnym budżecie przewidziane by-
ło 12.000.000 zł. na inwestycje w L. P. to
pierwszeństwo należałoby dać niedoinwesto-
wanemu przemysłowi celulozowemu przed
przeinwestowanym tartaczynym. Nie znaczy
to, bym pochwalał samo wstawienie tej su-
my do budżetu w momencie, gdy nie ma ple-
nety na budowę i konserwację dróg. To
też przy najbliższej okazji, w r. 1939, jako
poseł, postawiłem wniosek o redukcję tych
sum o 5.000.000 zł., w budżecie, który dy-
skutujemy, jednak nie uzyskał on aprobaty
p. Ministra Skarbu.

Nominacja n. USB

WARSZAWA. (Tel. wł.) P. Prezy-
dent Rzplitej zamianował profesorem
chemii technicznej na Un. Stefana Ba-
torego dra Aleksandra Nowakowskie-
go z Poznania.

W ukraińskiej reprezentacji

WARSZAWA. (Tel. wł.) Wołyńska
ukraińska reprezentacja parlamentar-
na usunęła ze swego składu już drug-
iego posła. Poprzednio usunięto pos.
Skrzypnika, obecnie pos. Onufryczu-
ka.

Stanowisko mocarstw

„Oś” paronuje wypadkom, w Anglii i Francji wyczekiwanie

BERLIN (Pat.) „Voelkischer Beo-
bacher” ukazał się pod nagłówkiem
„Koniec Czechosłowacji”. W kome-
ntarzu redakcyjnym organ urzędowy
stwierdza, że nowe państwo stało się
od chwili swego powstania europej-
skim ogniskiem niepokoju, które win-
no być raz na zawsze zgazowane i zbu-
rzone, aby stworzyć przesłanki dla
pokojowego rozwoju w sercu Euro-
py.

Państwo czeskie rozbiło się o wew-
nętrzną nieszczerłość i zakłam-
anie moralności swego kierownictwa. Na-
ród słowacki wyciągnął z tego kon-
sekwencje i ogłosił swoją niepodleg-
łość. Przez to zapadł nad Czechosło-
wacją wyrok śmierci. Ze zniknięciem
jej z mapy Europy, utworowano drogę
pokojowemu rozwojowi.

RZYM (Pat.) Cała prasa przepie-
niona jest wiadomościami o przebie-
gu kryzysu czeskosłowackiego.

„Lavoro Fascista” opatruje donie-
szenia z Bratysławy, Pragi i Berlina
tytułami „Koniec absurdu państwa”.

PARYŻ. (PAT.) W kołach parla-
mentarnych Paryża coraz bardziej
przeważało przekonanie, że kwestia
słowacka nie doprowadzi do żadnych
poważniejszych, a przynajmniej na
tychmiastowych komplikacji między
narodowych.

LONDYN (Pat.) Wypadki w Sło-
wacji były przedmiotem szeregu in-
terpelacji w Izbie Gmin.

Pos. Atlee zapytał między in-
„Czyż nie jest rzeczą jasną, że jeże-
li zaznacza się wpływ, mający na ce-
su odseparowanie Słowaczyny od re-
sztę Czechosłowacji, to rząd brytyj-
ski na podstawie swoich gwarancji
w ramach porozumienia monachij-
skiego zobowiązany jest objawić bar-

żdzie ściśle zainteresowanie we wszyst-
kim co dotyczy reszty integralności
państwa Czechosłowackiego?”

Premier Chamberlain odpowie-
dział: „Wobec braku wyczerpujących

informacji, nie chciałbym wyrażać o-
pinii co do pierwszego wysuniętego po-
wyżej punktu, nawet o ile by tak
było, to nie stanowiłoby to jeszcze
powodu do zastosowania gwarancji”

Likwidacja „Siczy”

HUSZT. (Pat.) „Sicz” została zlikwidowana przez żandarmerię czeską.
Likwidacja „Siczy” w Huszcie miała przebieg dosyć krwawy. Było 14
zabitych i przeszło 100 rannych.

Według dalszych relacji, liczba zabitych „siczowców” jest znacznie
większa i sięga kilka dziesiątków osób.

15 marca uruchamia zatwierdzone przez Departament Zdrowia Min.
Opieki Społecznej z prawami otwarcia gabinetu

Pierwsze Kursy Kosmetyczne
w Wilnie

właścicielka Gabinetu Kosmetyki Leczniczej Małachowska
ul. Wileńska 34 m. 8, tel. 28-23

Udziela porady listownie.

Własne laboratorium.

Zacieśnianie kontaktu Gdańska z Rzeszą Działacze gdańscy u kancl. Hitlera

WARSZAWA. (Tel. wł.) Z Gdańska donoszą, że wczoraj przybyli tam
po kilkudniowym pobycie w Berlinie gauleiter Forster, red. naczelny „Dan-
ziger Forposten” Zarske i referent prasowy Senatu Fuchs. Forster konfe-
rował z kancl. Hitlerem blisko 3 godz. Prasa gdańska podaje fotografię
z rozmowy kanclerza z żoną Forstera.

Po powrocie z Berlina tych panów zapowiedziano, że 1 maja odbędzie
się w Gdańsku założenie kamienia węgielnego pod budowę domu brunat-
nego na Polu Majowym. Na uroczystość tę przybędą z Berlina ministrowie
Hess i Goebbels.

Jednocześnie stało się wiadomym, że do policji politycznej gdańskiej
przydzielono 50 nowych pracowników. W ten sposób w ciągu roku bież. stan
policji gdańskiej wzrósł o 240 os.”

Nie ma list są kandydaci

Kto ma prawo wybierać, wysuwać kandydatów i kandydować do Rady Miejskiej

Nowa ustawa o wyborze radnych miejskich z dnia 16 sierpnia 1938 r. wprowadza nową zasadę głosowania która się znacznie różni od stosowanej przy poprzednich wyborach do Rady wileńskiej 5 lat temu.

Przed tym wyborca mógł głosować wyłącznie tylko na tych kandydatów, których nazwiska były umieszczone na jednej liście i w granicach tej jednej wybranej listy miał prawo wszystkie posiadane przez siebie głosy (liczba ich zależała od liczby mandatów w okr. wyborczym) przeznaczyć na korzyść jednego i tego samego kandydata.

Natomiast obecnie będzie się głosowało

na nazwiska kandydatów niezależnie od list, na których będą umieszczone. Naprzykład w okręgu 4 mandatowym, w którym zgłoszono 5 list, wyborca, rozporządzając 4 głosami, może oddać tylko po jednym głosem na kandydatów, umieszczonych na czterech różnych listach, lub oddać tylko część głosów na mniejszą liczbę kandydatów.

Prawo wybierania i podpisywania zgłoszeń kandydatów

ma każdy mieszkaniec Wilna, obywatel polski bez różnicy płci, który ma prawo wybierania do sejmu i przy najmniej od roku, licząc wstecz od przedednia zarządzenia wyborów, mieszka na obszarze miasta. Warunek jednorocznego zamieszkania nie dotyczy:

1) osób, zamieszkałych w przededniu zarządzenia wyborów na obszarze miasta właścicieli lub posiadaczy nieruchomości, położonych na obszarze miasta,

2) pracowników umysłowych i fizycznych, niezależnie od rodzaju i charakteru pełnionej pracy, pozostających w stosunku służbowym do państwa lub instytucji publicznej, prawnych, tudzież żołnierzy służby stałej, duchowieństwa świeckiego i zakonnego, jeżeli osoby te pełnią swe funkcje na obszarze miasta i mieszkały na tym obszarze w przededniu zarządzenia wyborów,

3) członków rodzin osób, wymienionych w punkcie 2, zamieszkałych z nimi we wspólnocie gospodarczej na obszarze miasta w przededniu zarządzenia wyborów,

4) obywateli honorowych miasta

Prawo wybierania ulega zawieszeniu na czas trwania postępowania karnego w sprawach o zbrodnie, zagrożone karą dodatkową utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych, od chwili doręczenia aktu oskarżenia.

Prawo wybierania nie przysługuje żołnierzom, pozostającym w czynnej służbie wojskowej, a nie będącym żołnierzami służby stałej.

Jednego kandydata lub listę może zgłosić

100 wyborców, wpisanych do spisu wyborców okręgu. W okręgach 1 i 2 mandatowych zgłasza się pojedynczych kandydatów,

w okręgach zaś o 3 i więcej mandatów listy kandydatów. We wszystkich wypadkach zgłoszenia te, zarówno kandydatów jak i list, powinny zawierać taką liczbę nazwisk kandydatów, która odpowiada podwójnej ilości mandatów, przysługującej na dany okręg wyborczy.

Prawo wybieralności ma każdy obywatel, mający prawo wybierania i który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył 30 lat oraz włada językiem polskim w słowie i piśmie.

Kandydaci powinni posiadać prawo wybieralności w którymkolwiek okręgu wyborczym. To znaczy osoba zamieszkała nprz. w 5 okręgu wyborczym może również kandydować w innych okręgach jak 6, 10, 11 itp. Natomiast kandydować można tylko

w jednym okręgu. W okręgach zaś o 3 i więcej mandatów kandydować można tylko z jednej listy. Kandydaci zgłoszeni na radnych są jednocześnie kandydatami na zastępców radnych.

Każde zgłoszenie i każda lista kandydatów powinna być podpisana własnoręcznie przez 100 wyborców (jak już to zaznaczyliśmy). Każdy wyborca może podpisać tylko jedno zgłoszenie.

Lista kandydatów otrzymuje numer porządkowy w kolejności jej zgłoszenia. Numeracja list odbywa się dla każdego okręgu wyborczego oddzielnie.

Wyborca musi głosować osobiście. Głosowanie jest powszechne, równe i bezpośrednie na nazwiska kandydatów. (z)

Kalendarzyk wyborczy

Z dniem wczorajszym Wilno weszło bezpośrednio w okres kampanii wyborczej. Z dniem tym rozpisanie zostały wybory do wileńskiej Rady Miejskiej. Kalendarzyk postępowania wyborczego przedstawia się w sposób następujący:

1) Powołanie Komisji Wyborczych — nie później niż 30 bm.

2) Ogłoszenie Głównej Komisji Wyborczej o czynnościach wyborczych — najpóźniej 3 kwietnia.

3) Doręczenie spisów przewodniczącym okręgowych Komisji Wyborczych przez przełożonego gminy — nie później niż 8 kwietnia.

4) Wyłożenie spisów — od 10 do 14 kwietnia włącznie.

5) Składanie reklamacyj — od 10 do 14 kwietnia włącznie.

6) Zgłaszanie kandydatów i list kandydatów — najpóźniej 15 kwietnia.

7) Załatwianie reklamacyj — nie później niż 23 kwietnia.

8) Badanie zgłoszeń i list kandydatów oraz wzywianie pełnomocników do usuwania braków i wad — do 24 kwietnia włącznie.

9) Ponowne wyłożenie ostatecznie ustalonych spisów wyborców — 25 i 26 kwietnia.

10) Usuwanie braków i wad w zgłoszeniach i listach kandydatów — do 27 kwietnia włącznie.

11) Ogłoszenie kandydatów i list

kandydatów — nie później niż 14 maja.

12) Głosowanie — 21 maja.

10.000 ZŁ. NA WYBORY.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Miejskiego, na którym uchwalony został dodatkowy preliminarz budżetowy miasta w wysokości 10.000 zł. na przeprowadzenie strony technicznej wyborów do Rady Miejskiej.

520 CZŁONKÓW I TYLEŻ ZASTĘPCÓW LICZYĆ BĘDĄ KOMISJE WYBORCZE.

Najpóźniej do 30 b. m. winne ukonstytuować się Komisje Wyborcze a mianowicie: Komisja Główna

Ogłoszenie Rektora USB o przysp eszeniu ferii wielkanocnych.

W związku z mającymi nastąpić na terenie miasta Wilna ćwiczeniami w obronie OPLG — przesuwał termin rozpoczęcia ferii wielkanocnych na dzień 14 marca rb.

Wobec powyższego ferie wielkanocne trwać będą w roku bieżącym od dnia 14 marca do dnia 17 kwietnia włącznie i wszystkie zajęcia w Uniwersytecie podjęte zostaną w dniu 18 kwietnia 1939 r.

Rektor Ał. Wóycicki.

Nożycami przez prasę

„POLSKA ZACHODNIA” O WYPADKACH LWOWSKICH.

Prasa omawia w dalszym ciągu wypadki lwowskie. P. Z. zapytuje.

Dłaczego to robią młodzi Polacy w murach uczelni, o której polskość ich ojcowie przed wojną światową, w erze zaborczej, ścicali boje! Dłaczego burzą wspaniałą tradycję polskiej nauki w kuźnicy wiedzy, która chlubi się nazwiskami śp. Balceza, Zakrzewskiego!

Autonomia na wyższych uczelniach! Tak jest — to przecież rękojmia, by wszystko, co służyć ma wiedzy, otoczone było wolnością i swobodą. By z zewnątrz nikt nie wywierał nacisku na swobodny tok nauki. By w świątyniach wiedzy nie trzeba było ochrony policyjnej czy jakiegokolwiek innej dla tych, co uczą i tych, co chłoną wiedzę.

Przed dwoma laty pisaliśmy, że najpedagogiczniej było by powierzyć porządek wśród młodzieży policji ko-

biecej. Obecnie jesteśmy tego samego zdania.

OŻYWIENIE STOSUNKÓW GOSPODARZYCH POLSKO-ANGIELSKICH

„Dziennik Poznański” omawia w korespondencji z Londynu możliwość ożywienia polsko-angielskich stosunków gospodarczych.

Jeżeli przemysł angielski chce zdobyć w Polsce teren, to musi przełycyować konkurencję. Weźmy np. sprawę eksportu samochodów. Od dawna mówi się, że Anglia zmoutuje w Polsce odpowiednie zakłady i że puści wozy angielskie na nasze drogi po cenach naprawdę konkurencyjnych. Dotychczas te plany śpią. British trade musi dokładnie zbadać specyficzne warunki rynku polskiego. Musi przyjść z odpowiednio rozsądną ofertą. Na razie nie wiadomo, jakie karty wyłoży w Warszawie na stół min. Hudson. Na razie działa tu w Londynie pułkownik Koc.

Kontakty przemysłowe polsko-brytyjskie mogą być ożywione z obopólną korzyścią, ale w Anglii musi być więcej zrozumienia dla osobliwych warunków i potrzeb Polski.

PIERWSZA OCENA MOWY MIN. BECKA.

Z prasy pierwszej „Kurjer Polski” zabiera głos w sprawie przemówienia min. Becka. Ocena mowy wypadła przychylnie.

Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck oświadczył w Senacie, iż naród polski odnosi się z pełną sympatią i zrozumieniem do narodu słowackiego. Opinia polska przyjęła to napewno z pełną aprobatą. Istotnie, Słowacy cieszą się u nas szczerą sympatią, a ich aspiracje narodowe otoczone są szacunkiem i zrozumieniem. Poszanowanie tendencji wywoleńskich każdego narodu leży zresztą w tradycji polityki polskiej.

Wszystko to trzeba było koniecznie powiedzieć i mocno zaakcentować w chwili, kiedy sprawa słowacka najeżdża się znowu na porządku dziennym. Przez pewien czas wydawać się przecież mogło, iż w Bratisławie powstaje nowy kryzys czecho-słowacki, którego konsekwencje mogą być, jak przy każdym tego rodzaju kryzysie, nieobliczalne.

CZY DOJDZIE DO SKUTKU „KONFERENCJA POKOJU”?

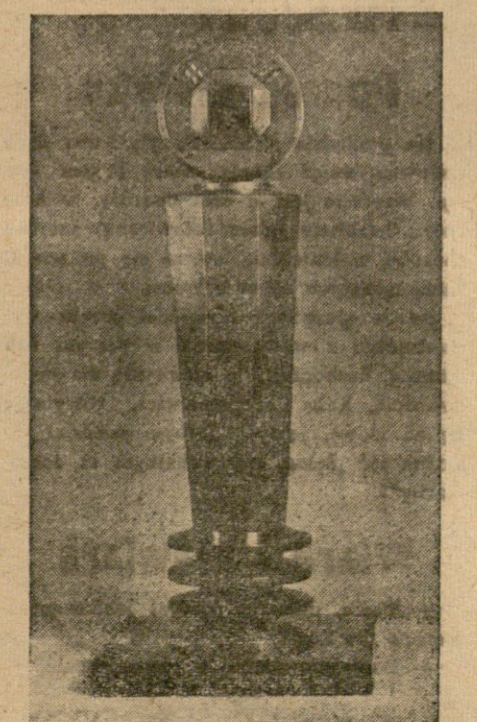
„Goniec Warszawski” omawia sensacyjny projekt angielski zwolnienia powszechnej konferencji pokojowej.

Angielski min. Samuel Hoare wystąpił z sensacyjną propozycją zwolnienia międzynarodowej konferencji pokojowej, w której wzięliby udział, obok premierów Anglii i Francji, trzej dyktatorzy europejscy: Hitler, Mussolini i Stalin.

Sytuacja jest nowa, czy jednak państwa dojrzały do pokojowej konferencji międzynarodowej, w to wątpić należy.

Sytuacja jest napewno dojrzała. Świat ma już dość zbrojeń. Tylko czy taka konferencja nie byłaby „Monachium Nr 2”?

„FACHOWCY”



zdołał zawodnik fiński p. Klaes Karpinen, który zajął drugie miejsce w biegu na 18 klm.

Karpinen należy do elity narciarzy fińskich, a w mistrzostwach FIS bierze udział od roku 1934, startując z wielkim powodzeniem i uzyskując pierwszorzędne wyniki. W r. 1935 wygrywa bieg na 18 klm, a w biegu na 50 klm. jest drugi. Powtórny sukces w biegu na 50 klm. zdobywa na mistrzostwach FIS w r. 1937, zajmując drugie miejsce. Wreszcie ostatnio w Zakopanem jest wicemistrzem w biegu na 18 klm.

Ilustracja przedstawia puchar Polskiego Radia zdobyty przez Karpinena.

Cheć pisać nie o pucharze i nie o jego ewentualnej zawartości. Fin też mnie nie wiele interesuje. Napewno puchar piękny, a Karpinen jest doskonałym sportowcem.

Parę słów warto poświęcić roli radia na Fisie. Fis już dawno się skończył, ale niektórych jego szczegółów przez dłuższy czas nie będziemy mogli zapomnieć.

Ze deszcz, że mgła, że na góry wiono sztuczny śnieg, jakąś chemię

na „kaszę”, że omal cała impreza nie wzięła w łeb — oczywiście są to l. zw. okoliczności łagodzące.

Skoro jednak „przeprowadzono zawody” fakt ten zmuszał do pełno wartościowego ich wykorzystania. — Jasne, że rola Polskiego Radia nie była łatwa. Umożliwić transmisje dla za granicę, zorganizować własne... Dużo kłopotu i Polskie Radio wyszło z tego na ogół obronną ręką, za wyjątkiem...

Nie jestem sportowcem i pasjonuje mnie tylko parę gałęzi sportu. Ale słuchac radia przecież może każdy. Otóż ten, kto się interesował Fisem — nie miał przez radio pełnego obrazu. Transmisje, komunikaty, wywiady itd. Mimo to „czegoś” brakowało. Fis nie dał takiego dreszczu dla słuchaczy, co np. berlińska olimpiada. Co tu zestawiać z olimpiadą. Przez eter szła grajdołkowość.

Dzienniki były już w swych relacjach znacznie prawdziwsze.

Przez cały czas trwania Fis-u sły szliśmy ciągle, zdaje się ten sam głos. Trojanowski — czy jak tam nazywa się ten reporter radiowy. I choćby ten Trojanowski potrafił nawet się troić — jednostajność nazyła.

W ogóle transmisje z zawodów odbywają się w ten sposób, jakbyśmy conajmniej mieli do czynienia z trzęsieniem ziemi i z wszystkimi na

raz mocami piekielnymi. A przecież sprawa nie polega na wrzasku i zady szce; wrzask i zadyszka nie świadczą jeszcze o bogactwie i ekspresji audycji.

Słów tych nie piszę w celu spreparowania złośliwości pod adresem Polskiego Radia. Po raz drugi stwierdzam, że rola jego na Fisie nie należała do łatwych i obeszło się bez kompromitacji i wpadunków.

Chodzi o inny aspekt. Radio jest dziedziną nową. Nie wytworzył się jeszcze, nie wyspecjalizował typ reporter radiowego. Szkolenie (że użyję modnego słowa) kadr młodych reporterów radiowych powinno przybrać jakieś realne kształty.

Krótko: potrzeba fachowców, ale nie tych w cudzysłowie.

Co do fachowości. Pisząc w poniedziałek o „Wielkim walcu”, filmie granym teraz w kinie „Casino”, zamieściłem luźne uwagi na temat „fachowości” naszych recenzentów filmowych. Między innymi w felietonie moim znalazły się takie słowa:

„Jakże jest w ogólności z tymi recenzentami filmowymi? W naszych warunkach każda recenzja filmowa (w przeciwieństwie np. do teatralnej) stanowi zawsze coś marginalnego. Po prostu rofatka o wrażeniach i spostrzeżeniach. Na to, by... fa-

chowcem, trzeba byłoby w pierwej od a do z poznać bezpośrednio kuchnię filmową. W togi fachowców ubierają się u nas zazwyczaj ci, u których na wet samo „odczuwanie” szwankuje. Parę roczników „Kina”, komplet „Światowida” i już „fachowiec od filmu” gotów. Posługując się wyrobionym na fakciej lekturze gustem odsądza od czego i wiary reżysera aktorów itd. udziela praktycznych wskazówek producentom w... Hollywood. W gruncie rzeczy jest to arogancja i bezczelność mniej lub więcej poprawnie pisanych po polsku... reklamówek.”

Bardzo mi przykro, że słowa te wzięły pod swoim adresem „fachowiec od filmu” ze „Słowa” p. Tad. C. Nie wymieniałem jego nazwiska. Skoro uważa jednak, że odnosi się one do niego, nie będę się o to specjalnie z nim kłócić.

Być może zresztą p. Tad. C. zu pełnie słusznie uważa siebie za autora reklamówek, dosyć bowiem bezczelnie i arogancko mi wczoraj nawymyślał. Widać z przyzwyczajenia. Ale niech tam.

Zauważ, że p. Tad. nie zrozumiał mých „wymyślonych” zasad pisania recenzji filmowych. „Nie poniał”. Bardzo przepraszam, ale szkoda mi miejsca i czasu na tłumaczenie.

Anatol Mikułko.

Czesi przeciwko Niemcom

„Völkischer Beobachter” w ostatnim czasie dużo poświęca miejsca — omawiając położenie w Czechosłowacji powstałe wskutek tarć między Pragą — Bratysławą i Husztem. „Völkischer Beobachter” z dnia 13 marca r. b. donosi, że Czesi złość swoją skierowują nie tylko przeciwko Słowakom, lecz i przeciwko Niemcom, których domy obsadzono wojskiem, dużo przywódców niemieckich, jak

również i obywatele Trzeciej Rzeszy zostało aresztowanych. Postępowanie Czechów spowodowało wielką manifestację niemiecką, której policji czeskiej nie udało się rozproszyć. Ochroń mienia niemieckiego objęły niemieckie oddziały szturmowe. Dalej cytowany dziennik donosi, że czeskie wystąpienia antysemitki z terenów słowackich przerzuciły się i na terytorium właściwych Czech.

Benesz na widowni

„Völkischer Beobachter” donosi za praskim „Zeitem”, że wśród praskich politycznych kół słychać pogłoski o możliwości wywołania powstania przez dowódców partji lewicowych, którzy chcieliby przygotować

powrót do władzy b. prez. Czechosłowacji Benesa. Na cele powyższego planu powstańców mają stać legionści czeski i pewna część sztabu generalnego. Powstanie to miałyby objąć i Słowację.

Ukraińcy obchodzą 125-cio letnią rocznicę urodzin Szewczenki

Szewczenko Tamas — największy poeta ukraiński, śpiewca przeszłości ukraińskiej, wieszcz i wychowawca całego narodu ukraińskiego urodził się dnia 13 marca 1814 r. w kijowszczyźnie, w chłopskiej rodzinie pań szczytowanej.

W 1838 r., wstępuje na studia do Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu. Oprócz studiów poświęca duży czas swojej twórczości poetyckiej. Pierwsza zbiórka jego poezji „Kobzar” ukazała się w 1840 roku. W 1847 r. został przez Rosjan aresztowany i zesłany w „sołdaty” z zakazem malowania i pisania po ukraińsku. Z początku był w Orenburgu a później w twierdzy Piotropawłowskiej nad Morzem Kaspijskim. Tam przebywał do czasu zwolnienia go, do roku 1857. Po zwolnieniu Szewczenko w cztery lata później umiera dnia 14 marca 1861 roku.

Jakie zainteresowanie twórczością Szewczenki było wśród ukraińców, częściowo uwydatnia ilość i wielkość

nakładów jego utworów.

Prof. W. Doroszenko podaje, że w ciągu 100 lat (1838—1938) ukazało się 480 wydań utworów Szewczenki o 5 milionach egzemplarzy czyli przeciętnie po 50 tysięcy egzemplarzy rocznie. Utwory te wyszły drukiem w 38 miastach, z czego w 13 miastach poza ukraińskim terytorium etnograficznym (Berlinie, Freisztacie, Genewie, Lipsku, Moskwie, Petersburgu, Pradze, Sergiewie pod Moskwą, Warszawie, Warlandzie, Wiedniu, Wilnie i Winnipegu). Nakład utworów Szewczenki za 100 lat wynosi w Kijowie i Charkowie po 1500.000 egzemplarzy, Petersburgu — 500.000, w Odessie — 300.000, we Lwowie i Moskwie po 200.000, a w innych miastach od kilku do kilkunastu tysięcy egzemplarzy.

Przedstawiona ilość wydań i wielkość nakładów utworów Szewczenki — nie uwydatnia w pełni znaczenia, jakie miała i ma twórczość jego na masę narodu ukraińskiego. J.

Niezwykła kariera i tragiczna śmierć wilnianina

Naręczona i ojciec zmarłego podzielił się 200 tys. dolarów

Młody wilnianin Leon Ronczewski zrobił błyskawiczną karierę. W 1917 r. przełaził się wraz z rodziną do Grodna, zaś w 1919 r. wyruszył dalej w świat i osiadł wreszcie na stałe w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, w słynnym mieście króla samochodów „Ford” Detroit.

Leon Ronczewski z zawodu technika znalazł pracę w połączonych zakładach „Ford”. Młody człowiek szybko się wybił. Inżynierowie Forda

ODKRYLI W NIM ZDOLNEGO KONSTRUKTORA.

Dano mu możliwość kształcenia się i po kilku latach młody inżynier święcił triumfy. Zyskuje bardzo rentowną posadę, zdobywa premie i po upływie szeregu lat jest posiadaczem kapitału w wysokości 200 tysięcy dolarów.

Ronczewski porzuca pracę u Forda i zakłada własną fabrykę samochodów która przynosi mu wcale duże zyski.

Spoczawszy na laurach Ronczewski zaręcza się z młodą amerykańką miss Peterson.

Przed ślubem, zamierzał zawrzeć jeszcze jedną transakcję handlową, która rokowała wysoki zysk. Ronczewskiego odwiedził agent gen. Franco, proponując mu objęcie dostawy na pewien typ samochodów. Chodziło o miliony i młody inżynier

WYRUSZYŁ DO HISZPANII DO OBOZU GEN. FRANCO

celem sfinalizowania niezwykle korzystnej transakcji handlowej. Nie sądzonym mu jednak było powrócić z tej podróży. W drodze do kwatery głównej, gdzie miał

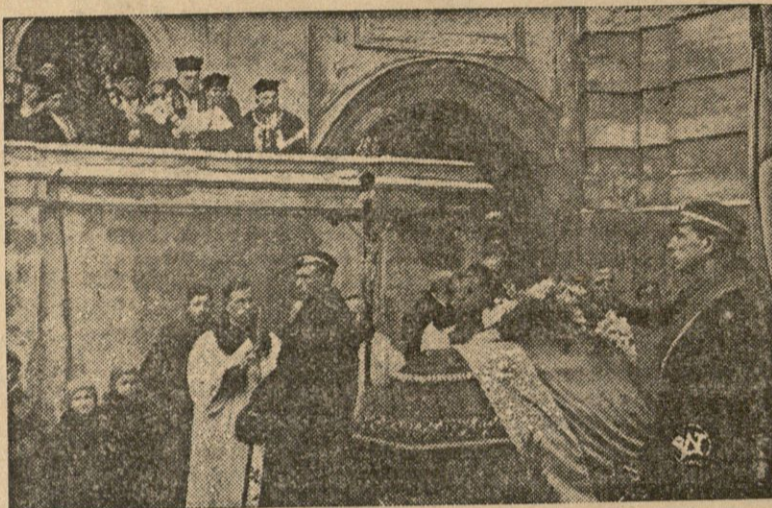
się osobliście spotkać z gen. Franco, został ugodzony odłamkiem bomby i zmarł.

Pozostał spadek wynoszący ponad 200 tys. dolarów. Konsulat polski w Detroit rozpoczął poszukiwania krewnych i znalazł spadkobiercę. Był nim 80-letni ojciec Ronczewskiego, zam. w Grodnie.

Ronczewski miał już otrzymać spadek, gdy nagle zgłosiła swe pretensje naręczona tragicznie zmarłego inżyniera Daisy Peterson. Rozpoczął się proces, który nie przyniósł ostatecznego rozstrzygnięcia. Daisy Peterson przedstawiła świadków, którzy stwierdzili, że była współwłaścicielką majątku i Ronczewski, po powrocie z Hiszpanii, miał się z nią ożenić.

Obecnie sprawa przybrała inny projekt. Obie strony zgodziły się na polubowne załatwienie sporu i w tych dniach osiągnięto porozumienie. (c).

Pogrzeb ś. p. prof. Zawadzkiego



Rektor Uniwersytetu Stefana Batorego ks. prof. dr Aleksander Wóycicki wygłasza przemówienie pożegnalne nad trumną ś. p. prof. Władysława Zawadzkiego, byłego ministra skarbu, w czasie uroczystości żałobnych na dziedzińcu uniwersyteckim w Wilnie.

Jak nabyć siewnik na kredyt?

Przy użyciu siewnika rządowego gospodarstwo wiejskie uzyskuje poważną oszczędność, bowiem wysiewa nie tylko mniej ziarna niż przy siewie ręcznym, ale otrzymuje również lepsze plony. Według zebranych przez nas informacji kółko rolnicze lub rolnik, który pragnie nabyć siewnik na kredyt a przy tym po niższej cenie powinien uzyskać z izby rolniczej lub z okręgowego towarzystwa rolniczego specjalne zaświadczenie. Z zaświadczeniem tym należy się zwrócić do najbliższej terenowej instytucji kredytowej (gmina, kasa, komunalna kasa, spółdzielnia), która udzielić kredytu na kupno siewnika. Kredyt ten wynosi 3/4 ceny siewnika, spłacany jest w okresie od jednego do dwóch i pół lat i oprocentowany w wysokości 4% w stosunku rocznym. Instytucja udzielająca kredytu, skierowuje rolnika do odpowiedniego syndykatu lub spółdzielni rolniczo-handlowej, skąd rolnik otrzymuje siewnik po dopłaceniu reszty należności. W ten sposób uzyskać można kredyt towarowy w postaci siewnika, pokrywając gotówką tylko 1/4 jego ceny. Środków dla udzielania kredytów dostarcza instytucjom terenowym Bank Rolny, jako centralna instytucja dla kredytu rolniczego.

ARTRETYZM powstaje wskutek zlej przemiany materii. Żądajcie bezpłatnie broszur. Stosujcie zioła CHOLEKINAZA H. Niemojowskiego

Wyniki 3 turnieju prac świetlicowych w Wilejce

Mimo wprowadzenia eliminacji gminnych w celu zmniejszenia ilości uczestników w 3 dorocznym turnieju prac świetlicowych w Wilejce — w tym roku było ich znowu 400. Turniej odbył się w dniach 11 i 12 marca.

Zgłoszone zespoły, w zależności od czasu

istnienia i brania udziału w poprzednich 2 turniejach, podzielono na 3 grupy.

Nagrodę dowódcy oddziału KOP Wilejka przyznano Oddziałowi ZS Budstaw, za najliczniejsze przysłanie zespołów z produkcyjnymi na wysokim poziomie artystycznym. W grupie „A” 1 miejsce zajął Podod. ZS Wilejka (pow. Wilejka), 2 miejsce — Podod. ZS Kraśne (pow. Mołodeczno), 3 — Podod. ZS Jackiewiczze (pow. Wilejka).

W grupie „B” 1 miejsce zajął Podod. ZS Ila (pow. Wilejka), 2 — Podod. ZS Kurzeniec (pow. Wilejka) i 3 — Podod. ZS Raków (pow. Mołodeczno).

W grupie „C” (zespoły mieszane, Młoda Wieś, OMP i Straż Pożarna) — 1 miejsce zajął Podod. ZS Sosienka (pow. Wilejka) i Młoda Wieś (zespół mieszany), 2 miejsce zajęła Organizacja Młodzieży Pracującej — Wilejka (pow. Wilejka) i 3 — Straż Pożarna — Barańce (pow. Wilejka).

Spśród młodzieży biorącej udział w 3 turnieju prac świetlicowych w Wilejce, organizowanego przez Związek Strzelecki, wyróżnił się utalentowany skrzypek Piotr Niedźwiecki. Pochodzi on ze wsi Weriebie.

Obecny na turnieju p. Radwan Okusko ofiarował zdolnemu a niezamożnemu strzelcowi 500 zł., jako roczne stypendium na kształcenie się w konserwatorium.

HOTEL „ST. GEORGES”
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

List do Redakcji

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Gorąco proszę nie odmówić umieszczenia tych kilku słów mojej głębokiej podziękowości wszystkim tym Osobom i Instytucjom, które laskawie przyczyniły się do zrealizowania i uświetnienia mego obchodu trzydziestoletnia pracy scenicznej.

W najsmielszych marzeniach moich nie przypuszczałam, że społeczeństwo wileńskie, Dyrekcja Teatru Miejskiego, Koleżanki i Koledzy tyle okażą mi serdeczności i dobroci.

Z głębi wzruszonego i wdzięcznego serca składam staropolskie „Bóg zapłać”.
Walno, dnia 13 marca 1939 r.

(—) Halina Dunin-Rychłowska

Radiostacja baranowicka nie działa „Kaprysy” elektrowni miejskiej

Od kilku dni z powodu niedostarczenia odpowiedniej ilości prądu przez elektrownię kolejową w Baranowiczach, nastąpiła przerwa w działalności Rozgłośni Baranowickiej.

11 bm. Rozgłośnia Baranowicka była czynna tylko do południa, 12

bm. nadano zaledwie transmisję uroczystości z Watykanu, a 13 bm. nastąpiła całkowita przerwa w działalności.

Kaprysy elektrowni kolejowej do brze już są znane mieszkańcom Baranowicz i wywołują zgrzytanie zębów nie tylko u radiosłuchaczy.

Przed wyborami do Rady Miejskiej w Stonimie

W związku z zarządzonymi wyborami do Rady Miejskiej w Stonimie, starosta powiatowy stoniński zamianował p. sędziego okręgowego śledczego w Stonimie Dominika Staszkiewicza — przewodniczącym głównej komisji wyborczej.

Jednocześnie dokonany został podział miasta na 6 okręgów wyborczych, przy czym jeden z nich, mianowicie 6 będzie

posiadał dwie komisje wyborcze. Przydział mandatów radzieckich na poszczególne okręgi został uskuteczony w sposób następujący: Okręg 1 — 4 mandaty, okręg 2 — 4 mandaty, okręg 3 — 3 mandaty, okręg 4 — 4 mandaty, okręg 5 — 4 mandaty, okręg 6 — 6 mandatów.

Ogółem zostanie wybranych 24 radnych miejskich.

Sum wagi 14 kg.

z granatem ręcznym we wnętrzościach

Rybak Rafałowicz z synem Leonem wyłowili w Strumieniu (Polesie) sumę wagi 14 klg. W wnętrzo-

ściach sumy znaleziono granat ręczny tzw. niewypał.

Młodzież szkolna będzie jeździć w wagonach ogólnych

Wobec wystąpienia organizacji Kół Rodzielskich oraz Tow. Opieki nad młodzieżą szkolną o cofnięcie zarządzenia wyznaczenia oddzielnych wagonów dla młodzieży szkolnej, to jest zjeżdżającej masowo do szkół pociągami PKP, Ministerstwo Komunikacji po zatwierdzeniu wniosku przez Ministerstwo WR i OP odwołuje z dnia 15 marca zarządzenie udzielenia dla młodzieży szkolnej oddzielnych wagonów. Od dnia tego młodzież szkolna dojeżdżać będzie pociągami PKP w wagonach ogólnych razem z innymi podróżującymi.

POKOJE

TANIE CZYSTE I CICHE
W HOTELU ROYAL

Warszawa Chmielna 31
Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńskiego”
15% rebata

Teatr m. NA POHULANCE

Dzisiaj o godz. 8 wiecz.

GAŁĄZKA ROZMARYNU

Ceny popularne

Wiadomości radiowe

NOWE WYNIKI AKCJI „RADIO CHORYM”

Zainicjowana przez księdza Rękasę akcja „Radio chorym” postępuje stale i konsekwentnie naprzód.

Ostatnio zradiofonizowano szpital w Farnowie, Bóbrce i Wieluniu, oraz wysłano odbiorniki lampowe do sierotocinców Albertynek w Tarnopolu, w Nowym Sączu i kilkunastu neurologicznej we Lwowie. Chorym „ozdano w ciągu lutego trzy odbiorniki lampowe sieciowe, cztery głośniki, 20 odbiorników kryształkowych, 25 par słuchawek i inny sprzęt radiowy.

Teatr muzyczny „LUTNIA”

Występy Janiny Kulczyckiej

Dzisiaj o godz. 8.15 wiecz.

KRYSLA LEŚNICZANKA

Niemcy wypierają teatr litowski z Kłajpedy

20 „Anżius” donosi z Kłajpedy, że magistrat miasta Kłajpedy wymówił miejscowemu teatrowi litowskiemu solę z początkiem przyszłego sezonu teatralnego. Magistrat umotywiował swe wymówienie tym, że w spisie teatralnym litewskim została zamieszczona recenzja, która miała obrazić narody socjalizm.

KAŻDY, kto zgłosi do naszej administracji dwóch nowych prenumeratorów (jednym z nich może być sam zgłaszający), otrzyma premium w postaci obrazu (barwna reprodukcja o wymiarach 34,5 na 28,5 cm) jednego z malarzy wileńskich (Śleńdzińskiego, Jamontta, Rouby lub innych). Kto zgłosi 5 nowych prenumeratorów, otrzyma 3 planse.

WPLACAJĄCY prenumeratę pocztą winni na odwrocie blankietu rozrachunkowego podać, na czyją premię ich prenumeratę należy zaliczyć.

Nowootwarta
BIBLIOTEKA
Teresy Łopuszyńskiej
Wilno, ul. Śniadeckich 3
(róg Mostowej)
Beletrystyka w języku polskim i francuskim. Książki dla dzieci i młodzieży.
Nowości powieściowe.

Pół żartem, pół serio

W palarni

W palarni teatru przy Pohulance. Jakiej jegomość prosi pana z lewej strony o papierosa, zaś pana z prawej o ogień.

Na to ktoś z boku:
— Zauważyłem, że z przyborów do palenia zabiera pan z sobą tylko twarz...

Podczas kłótni

— Żeby ci wszystkie zęby wyleciały prócz jednego!
— Dlaczego prócz jednego?
— A ból zęba, to nie?!

Podróż morską

Na pokładzie M/S „Batory”. Kuba Szepelwicz wciąż składa ofiarę bogom morza. Wreszcie jest u celu podróży, w Ameryce. Ostabiony przez ustawiczną morską chorobę, z ledwością wlezie się po schodkach, łączących okręt z lądem.

Naraz spostrzeża nieopodal okrętu wychodzącego z wody nurka w pełnym rytmie sztunku. Zaskoczony tą niezwykłą dla siebie nowością, Kuba Szepelwicz, chwytając się za głowę, jęczy: „Żebym wiedział, że można iść przez, nie jechałbym za żadne skarby!”

Wiara i niewiara

— Stasiu, dlaczego zjadłeś jabłko przeznaczone dla Zosi?
— Bo ja nie wierzę w przeznaczenie.

— Przyjechałeś ze szkoły „Arbonem”?
— Tak. Konduktor ciągle na mnie patrzył, jakbym nie miał biletu.

— A ty coś zrobił?
— Ja na niego tak spojrziałem, jakbyś miał bilet.

KRONIKA

MARZEC

15

Środa

Dziś: Klemens i Longina
Jutro: Eufrozyna P.

Wschód słońca — g. 5 m. 38
Zachód słońca — g. 5 m. 19

Sposurzenia Zakładu Meteorologii USC
w Wilnie z dn. 14.III. 1939 r.

Ciśnienie 758
Temperatura średnia — 8
Temperatura najwyższa + 1
Temperatura najniższa — 15

Opad —
Wiatr: północno-zachodni
Tendencja barom.: spadek ciśnienia
Uwagi: pogodnie.

KRONIKA HISTORYCZNA

1514. Moskale zdradą zdobywają Smoleńsk.
1848. Rozruchy w Krakowie. — Pierwszy dzień powstania o wolność Węgier
1923. Zatwierdzenie wschodnich granic Polski.

WILEŃSKA

DYZURY APTEK.

Dziś w nocy dyzjurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Osłobramska 4); Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta (Sw. Janka 2); Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyzjurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyrza (Legionowa 10) i Zajęckiego (Witołdowa 22).

ROŻNE.

— Polskie Bluro Podróży „Orbis” przy pominięciu że w dniu 15 marca upływa ostateczny termin zaproszeń na wycieczkę wielkanocną do Kowna, która wyruszy w dn. 7 kwietnia.

NOWOGRODZKA

— Zjazd TRZW woj. nowogródzkiego w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Nowogródzie odbył się pod przewodnictwem delegata zarządu głównego T-wa Rozwoju Z. em. Wschodnich nac. Baranowskiego zjazdu okręgowy TRZW wojew. nowogródzkiego.

Program pracy t-wa na rok bieżący przewiduje: koordynację pracy społecznej w terenie, współpracę w organizacji nowych chrześcijańskich kas bezprocentowego kredytu na terenie województwa, nasilenie akcji w celu niesienia materialnej i kulturalnej pomocy dla terenu województwa, współdziałanie w organizowaniu tegorocznych „Dni Mickiewiczowskich”, pomoc w organizacji „Tygodnia tłem wschodnich” w okresie 4—10 czerwca t.b. i inne okolicznościowe prace.

LIDZKA

— Zw. Pracowników Umysłowych Adm. Wojskowej. Odbyło się zebranie członków Koła Związku Pracowników Umysłowych Administracji Wojskowej w Lidzie z udziałem przedstawiciela zarządu głównego z Warszawy p. Lebedowicza, który wygłosił referat o działalności związku. Po złożeniu sprawozdań z działalności koła uchwalono budżet na rok 1939 w sumie 4,500 zł. W wolnych wnioskach omawiano sprawę płacenia składek członkowskich oraz przyjęcia do swego lokalu związkowego Związku Pracowników Sądowych i Skarbowych. Na zakończenie dotychczasowy prezes inż. Michał Bohatyrew, który został przeniesiony do

Z początku walizkę, później mufkę a po głowie tępym narzędziem

Szabanio Wincenty, emeryt pocztowy, ul. Podgórna 3, zameldował, że 13 bm. około godz. 23.20, gdy żona jego Józefa, niosła walizkę z wyrobami tytoniowymi, została napadnięta w sieni domu przez nieznanego sprawcę, który uderzył ją jakimś twardym narzędziem po głowie,

usiłując wyrwać z rąk walizkę, a gdy tego nie zdołał uczynić, wyrwał z rąk jej mufkę. Napadnięta zaczęła krzyczeć, wobec czego napastnik zbiegł. Mufkę znaleziono na podwórzu tegoż domu. Stwierdzono w niej brak 5 zł.

rodzinach zastępczych” i na zakończenie referat lekarza powiatowego o higienie. W końcu odbyła się ożywiona dyskusja.

— Uruchomienie sekretariatu Drobnych Rolników w Baranowiczach. W baranowiczach przy ul. Sosnowej 11 po zreorganizowaniu został znów uruchomiony sekretariat Zw. Zaw. Drobnych Rolników, który w dalszym ciągu będzie udzielał swym członkom bezpłatnych porad prawnych i pisał podania.

Rada Główna tegoż Związku w Warszawie mianowała sekretarzem na powiat baranowski p. Klemensa Kudźmę.

— Dom Spółdzielczy powstał we wsi Mielkiewicze. W lokalu spółdzielni spożywców we wsi Mielkiewicze odbyło się walne zebranie członków spółdzielni pod przewodnictwem Bokacza Miłofana. Spółdzielnia osiągnęła za ub. rok 3253 zł. i 39 gr. zysku brutto. Z tych oszczędności zebrani uchwalili 2,000 zł. przeznaczyć na wybudowanie własnego domu spółdzielczego, 10 złotych wyasygnowano na zakup karabinu maszynowego dla armii i resztę nadwyżki przeznaczone na oprecentowanie udziałów.

— Nowy Zarząd „Caritasu” w Krzywoszytule. W świetlicy zarządu gminnego w Krzywoszytule pod przewodnictwem ks. Bryczkowskiego Bronisława odbyło się walne zebranie Stowarzyszenia „Caritas”. Wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: presec Gimkiewicz Stanisław, wiceprezes Łyżki Michał skarbnik Gigało i sekretarz Oliferko Michał.

WIEŚWIESKA

— ZPOK. W lokalu miejscowego oddziału ZPOK odbył się staraniem tej organizacji odczyt p. Władysława Horocha, inspektora szkół, pt. „Problem wychowania w świetle potrzeb izby dzisiejszej”.

— Kurs sadonicy. OTO i KR w Nieświeżu przeprowadziło kurs dla działaczy sadonicych w Klecku. Na kursie tym przeszkolono 82 uczestników, reprezentujących wszystkie gromady. Wykłady prowadzili: inż. Powłański, insp. wileńskiej Izby Roln., mgr Kruszyński, delegat Wileńskiej Stacji Ochrony Roślin i instruktor Jan Lalko.

— Brońmy się przed piorunami... Oddział powiatowy Zw. Straży Pożarnych w Nieświeżu organuje przy wydajnej pomocy PZUW kurs piorunochroniarski 27 i 28 bm., w którym wezmą udział naczelnicy straży pożarnych i technicy drogowi z terenu powiatu nieświejskiego i sąsiednich.

— Kino. Kino „Światłowiec” wyświetla od dn. 16 do 20 bm. film pt. „Zebrek w purpurze”.

Dwóch nieznanymi osobników i kobieta... Napad przy cmentarzu Rossa

Bleńw Jakub, ul. M. Środkowa 10, zameldował że 11 bm., o godz. 21, gdy powracał z pracy do domu na ul. Listopadowej z bramy cmentarza Rossa wybiegło 2 nieznanymi osobników i 1 kobieta, przy czym mężczyźni zagrozili mel-

dującemu nożami, a kobieta przeszukała kieszenie i zabrała portmonetkę z 12 złotymi. O udział w powyższym jest podejrzana Majliszewska Olga, bez stałego miejsca zamieszkania, którą zatrzymano.

RADIO

Środa, dnia 15 marca 1939 r.

6,56 Pieśń pora. 7,00 Dziennik por. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka poranna. 8,50 Odcinek prozy. 9,00—11,00 Przerwa — 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Opery komiczne. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 17,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 O miejskiej pracowni psychologicznej w Wilnie — opowieść J. Adolphówna. 13,10 „Zalesianie nieuczciwów” — pog. inż. B. Tekielskiego. 13,20 Muzyka węgierska. 14,00—15,00 Przerwa. 15,00 „Nasz koncert” w wyk. Ork. Rozgł. Wil. — 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik południowy. 16,05 Wiadomości gospodarstwa. 16,20 Dom i szkoła: „Jaki zawód wybrać?” — pog. 16,35 Pieśni o Męce Pańskiej. 17,00 Ochrona pamiętek naszej wojskowości — odczyt. 17,15 Koncert w wyk. Ork. Smyczkowej Związku Muz. Chr. 17,58 Audycja KKO. 18,00 Sport na wsi. 18,05 Koncert orkiestry manrolinistów PPW pod yr. A. Jaszczyńskiego. 18,30 Nasz język. 18,40 Dyskusyjny: Ja i mój bliźni — dialog. 19,00 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycja informacyjna 21,00 „Opowieść o Chopinie”. 21,75 „Poza zia wieku złotego” — kwadrans poetycki. 21,55 Muzyka lekka. 22,05 Panorama muzyki współczesnej — „Muzyka obiektywna” aud. w opr. St. Węglawskiego. 22,35 Koncert muzyki niemieckiej. 23,00 Ostatnie wiadomości.

Czwartek, dnia 16 marca 1939 r.

6,56 Pieśń por. 7,00 Dziennik por. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka poranna. 8,50 Odcinek prozy. 9,00—11,00 Przerwa. 11,00 Pieśni i marsze żołnierskie — audycja dla szkół. 11,25 Koncert solistów. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Koncert popularny. 14,00—15,00 Przerwa. 15,00 Podróż w przeszłość — pog. dla młodzieży. 15,15 Kłopoty i rady: „Mam tyle sprawunków” — dialog. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik południowy. 16,05 Wiadomości gospodarstwa. 16,20 W fabryce przetworów jarzynowych i owocowych. — 16,40 Utwory Coates’a. 17,00 Angkor — feleton. 17,15 Recital skrzypcowy M. Henniga (Niemycy). 17,40 Z naszych pieśni. 17,55 Informacje turystyczne. 18,00 Przegląd prasy sportowej. 18,05 Pieśni w wyk. Stanisława Orkana. 18,20 Skrzynkę ogólną prowadzi Tadeusz Łopalewski. 18,30 Teatr Wybraźni: „Dziady” — Adama Mickiewicza. 19,15 Koncert rozrywkowy. 20,55 Audycja informacyjna. 21,00 Recital fortepianowy Aleksandra Uńskiego. 21,40 „Wtedy tak czuano” — felieton Starożytności. 22,00 Recital Margerji Trombini — Kazuro (klawesyn). 22,25 G. Rossini: Skróty opery „Cyrylik Sewilski”. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 Koncert polskiej muzyki kameralnej. 23,55 Zakończenie programu.

PROGRAM ROZGŁOSIENIA BARANOWICKIEJ

Środa, dnia 15 marca 1939 r.

6,57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program i wiadomości dla naszej wsi. 8,20 Koncert poranny (płyty). 11,25 Lekkie suity (płyty z Warszawy). 14,00 Muzyka baletowa (płyty). 14,20 Wiadomości z naszych stron. — 14,30 Koncert popołudniowy (płyty). 18,00 Poznajmy Polskę: „Co Polska wywozi za granicę” — pog. Witolda Bućkowskiego. — 18,10 „Polska pieśń ludowa” — płyty. 22,05 Koncert z okazji święta narodowego Węgier (z Warszawy). 22,55 Rezerwa programowa. 23,05 Zakończenie programu.

Czwartek, dnia 16 marca 1939 r.

6,57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program i wiadomości dla naszej wsi. 8,20 Koncert poranny (płyty). 11,25 Wiazanka melodii Gilberta i Siliwana (płyty z Warszawy). — 14,00 Na skrzypcach gra Wacław Niemczyk i Irena Dubiska (płyty). 14,20 Wiadomości z naszych stron. 14,30 Koncert popołudniowy (płyty). 18,00 „Rośliny pastewne na zieloną paszę” — pog. inż. Wacława Boguszewskiego. 18,10 Muzyka (płyty).

Hotel EUROPEJSKI

W WILNIE
Pierwszorządny — Ceny przystępne
Telefon w pokojach. Winda osobowa

PIERRE NORD

53

KRAINA LĘKU

(Powieść nagrodzona Grand Prix du Roman d'Aventures 1937)

Przekład autoryzowany z francuskiego.

— Kapitan Strohberg zapewnia, że ona nie jest jego kochanką. Jest tego absolutnie pewien.

— Ach? — zdziwił się Fryc. — W takim razie nie już nie rozumiem. To, że spędza pół dnia w kościele, kładłem na karb obłudy, czy niepoczytalności.

— Karmisz się powieściami z odcinków — przerwał Kompars. — Ale mówisz, że pani Lecoeur utrzymuje stałe stosunki z tutejszym klerem?

— To znaczy, że musi być co dzień na Mszy, na nieszporach i odmawiać nie wiem ile pacierzy dziennie.

— Inspektorze, proszę o drugą filiżankę kawy. Gdy Fryc powrócił, Kompars zdążył jeszcze raz zmienić zdanie.

— Fryc, od dziś nie ruszę się już z St. Quarentin. Tutaj odnajdę lotnisko. Nie pytaj mnie, dlaczego. — Nie jeszcze nie wiem. Ale mam pewność. Oto moje rozkazy: Primo nie chodzić do porucznika Heima, skoro ma wszystkie fortepiany i wszystkich pianistów w promieniu pięciuset metrów od willi „Bagatela”. Tertio, Lang będzie jednym z ordynansów hrabiego von Niederstoffa. Oto list, który otworzy mu wszystkie drzwi,

podpisał go nazwiskiem człowieka, któremu nikt nie śmiałby odmówić, generała majora von X. Wyjeżdżając w misji, prosi pułkownika, hrabiego von Niederstoffa, aby zgodził się do swojej osobistej obsługi aż do jego powrotu wiernego służącego, Langa. Zrozumiałeś? Wolę, przynajmniej na początek, nie własnemu Langa, aby mógł zachować zupełną bezstronność. Ale pamiętaj, masz widzieć się z nim co dzień wieczorem. Quarto: Konrad będzie śledził dokąd chodzą kapelan Huppenschlacht, kapitan Strohberg i porucznik Heim, oraz Schmidt, i zbada, jakie mają stosunki w mieście.

— Ale... — jęknął Fryc przerażony.

— Nie mówiłem przecież, żeby którykolwiek z nich miał sobie coś do wyrzucenia. Ale jeśli chodzi o otoczenie komendanta, nie ma w tym nic dziwnego, że agentowi kontrwywiadu wydaje się podejrzane... ułatwienie się różnych dokumentów z... komendatury. Nie zastanawiaj się, mój drogi. Działaj. To wszystko. A nie! Czy masz ołówek? Dobrze. Pisz: dwa razy: „Nie dowiesz się nigdy”, raz: „To wale brązowy”, raz: „Pod mostami Paryża”, dwa razy: „Na Riwierze”, raz: „Nazywam ją, moja burżujka”. To wszystko.

— Czy mam nabyć tekst i muzykę? — zapytał z powagą Fryc.

— Zbyteczne. Nie na próżno studiowałem trzy lata w Paryżu, zanim wziąłem się do swego fachu. Masz tu porządek, w jakim następowały ostatnie kawałki powtórzone przez panią Lecoeur. Gdy będziesz miał wolną chwilę, spróbuj odczytać przesłaną wiadomość. Jeśli ci się to uda, zadzwiać mnie naprawde. A jednak może się uda? W dniu, w którym odnaj-

dziemy ten klucz, będziemy mieli pojęcie, czym się zajmowali mieszkańcy St. Quarentin w piękną noc 16 czerwca 1915 roku.

Świtało. Leciutka, przezroczyta mgła przysłaniała sylwetki drzew w ogrodzie.

— Ordynansie, jeszcze kawy! — huknął Kompars. — Za kwadrans będziesz spał, a ja pójdę przejść się po tym podłym mieście.

ROZDZIAŁ IV.

Chwila wytchnienia.

(Czwartek, 17 czerwca 1915 r.)

Niemcy są mistrzami w przeprowadzeniu rewizji. Rozwijają wówczas w pełni wrodzony zmysł spostrzegawczy i drobiazgowość; pomaga im przy tym wyobraźnia i brak poczucia komizmu. Typowym przykładem były poszukiwania w St. Quarentin.

Siedemnastego czerwca o świcie, kordon żołnierzy zamknął wstęp wszystkim do oficerów włącznie, do obwołu obejmującego domy, pod którymi ciągnęły się podziemia. O piątej rano cztery oddziały, pod dowództwem Strohberga, Heima, Komparsa i Schmidta, wkroczyły jednocześnie do piwnic, stanowiących jak mniemano, wyłoty czterech ramion krzyża, o którym mówił inspektor wydziału drogowego. Każdy z tych oddziałów składał się z jednej kompanii pod bronią i z drużyny robotniczej, zaopatrzonej w wiertarki, w narzędzia do robót ziemnych i do sondowania oraz w reflektory.

(D. c. n.)

Kurjer Sportowy

Mecz lekkoatletyczny z Włochami przełożony na rok 1940

Włoski związek lekkoatletyczny zawiadomił PZLA, że nie może rozegrać z Polską meczu międzypaństwowego, w proponowanym przez PZLO terminie 19 i 20 sierpnia br. Włoski proponuje prze-

żenie spotkania na r. 1940. Ponieważ tegoroczny kalendarz imprez międzynarodowych PZLA jest wyjątkowo bogaty, Polski Związek Lekkoatletyczny propozycję włoską zaakceptował.

Mistrzostwa narciarskie Policji

Wczoraj mimo słotunkowo szych warunków atmosferycznych zorganizowane zostały mistrzostwa wojewódzkie policji. Zawody zorganizowane zostały przez ref. sportowego, znanego narciarza wileńskiego p. Zygm. Witkowskiego i świetnie udały się, chociaż były pewne trudności z przeprowadzeniem trasy.

Na starcie biegu 12 km. stanęło 83 ze wodników w tym 16 z Wilna a 17 z powiatów. Trzeba przyznać, że narciarze policji

ni wykazałi doskonałą formę, a uzyskane przez nich czasy uważane być mogą za dobre.

Wyniki techniczne:

- 1) Tomaszewicz Wilno — 59,35 sek.
- 2) Chmielewski Wilno — 63,50 sek.
- 3) Pietrzak Wilno — 66,14 sek.
- 4) Paiewski Wilno — 66,31 sek.
- 5) Słojewski Braślaw — 67,25 sek.
- 6) Mórych Wilejka — 68,53 sek.
- 7) Urbita Wilno — 71,47 sek.
- 8) Tomaszewicz Wilno — 71,54 sek.
- 9) Nietz Wilno — 76,20 sek.
- 10) Chochołowski Wilno — 76,30 sek.

Na zawodach obecny był p. insp. Jacy na, który rozdał zwycięzcom cenne nagrody na własność i puchary przechodnie.

Dobrze się stało, że ofiarowane zostały nagrody przechodnie, które podtrzymywane będą tradycje sportowe narciarskich mistrzostw policyjnych. W roku przyszłym po licjanci startować mają na dystansie 30 km, z tym, że zawody odbywać się będą wcześniej, to znaczy przed marsemem Trzeńskim — Wilno, a więc będą doskonałym treningiem dla startujących policjantów w Zuluwie.

Nowi mistrzowie bokserzy Białegostoku

W niedzielę odbyły się w Białymstoku finały indywidualnych mistrzostw bokserów okręgu białostockiego. Spotkania, które podajemy w kolejności wag, przyniosły następujące wyniki:

Michalski (WKS Jagiellonia Białystok) wygrał nieprzekonywująco na punkty z Aszem (Makabi Grodno), Górecki (Jagiel. Białystok) zdobył tytuł walkowerem wskutek niestawienia się Sandlera (Makabi Bia.), — Piotrowicz (Jagiel.) wygrał na punkty z Alewskim, Szuster (Makabi Grodno) pokonał Kłacosa (Mak. Biał.), Maj (Jagiel.) zwyciężył kolegę klubowego Witkiewicza a Fuks (Mak. Białystok) odniósł zwycięstwo nad Jagnia szkiem (Kresy Brześć) przez techniczny KO

Reprezentacja Polski na mecz koszykówki z Niemcami

Kapitan sportowy koszykówki PZPR, p. Piotrowski, ustalił następujący skład reprezentacji Polski w koszykówce na mecz z Niemcami, który odbędzie się w niedzielę 19 marca w Warszawie:

Kasprzak, Łój, Patrzykajt, Śmigielski, Grzechowiak (wszyscy KPW Poznań). Rezerwowi: Pluciński i Reziach (Cracovia), Piłkiewicz (Orleńta Dęblin), Różycki (AZS Poznań) i Jaźnicki (Polonia).

Walne zebranie Związku Związków Sportowych

Tegoroczne walne zebranie Związku Zw. Sportowych odbędzie się w dn. 16 kwietnia o godz. 9,30 w sali konferencyjnej ministerstwa Komunikacji w Warszawie (ul. Chałubińskiego).

Nieświeskie

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Jan Gledroy-Juraha — „Warszawianka”, Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY w Nieświeżu jest najstarszą instytucją kredytową w powiecie. Wydaje pożyczki członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99, działy: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

Ogłoszenie

O PRZETARGU

Urząd Wojewódzki Wileński (Wydział Pracy, Opieki i Zdrowia) ogłasza przetarg nieograniczony na dostarczenie w ciągu roku budżetowego 1939/40, czyli od dnia 1 kwietnia 1939 r. do dnia 31 marca 1940 r. następujących przedmiotów i materiałów dla zakładów i instytucji znajdujących się pod zarządem tego Wydziału:

- 1) środków leczniczych i dezynfekcyjnych,
- 2) materiałów opatrunkowych,
- 3) artykułów do pielęgnowania chorych.

Oferty dla każdej wymienionej wyżej do stawy, sporządzone zgodnie z §§ 19—22 Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 29. I. 1937 r. o dostawach na rzecz Skarbu Państwa (Dz. URP Nr. 13, poz. 92) należy składać do Urzędu Wojewódzkiego (ul. Magdaleny Nr. 2), pokój Nr. 6 do godz. 9 dnia 29 marca rb.

O warunkach przetargu można się dowiedzieć oraz otrzymać szczegółowe warunki do składania ofert w Wydziale Pracy, Opieki i Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego (pokój Nr. 14) w dniach powszechnych od godz. 10 do 12.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy niezależnie od wyników przetargu oraz prawo całkowitego unieważnienia tegoż.

Za Wojewodę
(—) Dr Turuta Antoni
Kierownik Oddziału

Ogłoszenie

O PRZETARGU.

Naczelnik Więzienia w Baranowiczach ogłasza na dzień 24 marca 1939 r. na godz. 11 przetarg nieograniczony na dostawę dla więzienia w klg. około: żyta 30.000, jęczmień 1.000, grochu 3.000, kartofli 150.000 młki pyłkowej 55% 1.500, słoniny solonej 2.000, pieprzu 10, łaści laurowych 20, pieca ku 2.500, kaszy jęczmieńnej 2.500, esencji octowej 80% 50, fasoli białej lub kolorowej 10.000, makaronu 50, chleba pyłkowego 600 i mięsa wołowego 1.500 loco więzienia.

Oferty należy składać w kopertach zabezpieczonych i zalakowanych z dołączeniem kwitu Kasy Skarbowej na złożone wadium w wysokości 5% sumy oferowanej, względnie przedłożyć wadium przy przetargu z dołączeniem próbek artykułów. Wzięcie zast rzeza sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zwiększenia lub zmniejszenia zakupu i unieważnienia przetargu.

Baranowice, dnia 11 marca 1939 r.
Naczelnik Więzienia.

Przetarg

Zarząd Miejski w Wilnie ogłasza publiczny przetarg ofertowy na dostawę około 10.000 m² żwiru i piasku. Zarządowi Miejskiemu przysługuje prawo zwiększenia lub zmniejszenia dostawy o 50%.

Podstawą do składania ofert są formularze ofertowe z dołączonymi do nich warunkami szczegółowymi, które można prze glądać i nabyć w godzinach od 10 do 12 w Biurze Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego (pokój 54).

Oferty należy składać w nieprzejrzystej i zalakowanej kopercie z umieszczeniem na pisu na jakie roboty oferta została złożona bez podawania na kopercie nazwiska lub firmy oferenta lub też umieszczenia jakichkolwiek znaków rozpoznawczych. Pieczęć użyta do lakowania koperty nie może ujawnić pochodzenia oferty.

Do oferty powinny być załączone uwie rzytelniowy odpis świadectwa przemysłowe go i kwit Kasy Miejskiej na złożone wadium w wysokości 3% od oferowanej wartości dostawy. Oferty złożone na nieprzepisowych formularzach lub nieposiadające wy żej wyszczególnionych załączników nie będą rozpatrywane. Oferty należy składać w Biu rze Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego (Dominikańska 2, pok. 54) w godz. od 10 do 12 do dnia 31 marca 1939 r.

Komisynie otwarcie ofert w obecności oferentów nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 w lokalu Oddziału Komunikacji, pok. 11.

Zarząd Miejski zastrzega sobie wolny wybór ofert ewentualnie unieważnienie prze targu częściowo lub w całości.

Stolpeckie

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA w Stolpecach, Plac Kościelny 2 tel. 71 Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, nasiona zbóż, materiały opałowe i budowlane, mebl oraz prowadzi komisową hurtownię soli.

Skupuje: — zboże wszelkie — oraz trzodę chlewną.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stolpeckiego w Stolpecach (ul. Piłsudskiego 8) istnieje od roku 1924. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K K O przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Podporządk. Przemysł Krajowy

Sygnatura: Km. 1071/38.

Obwieszczenie

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Baranowiczach rowiru I Stanisław Paderewski mający kancelarię w Baranowiczach przy ul. Orzeszkowej Nr. 6 na podstawie art. 676 i 679 KPC podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 maja 1939 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Baranowiczach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Antoniego Jun dźiła nieruchomości: dobra ziemskie Dobromyśl z folwarkiem Hrudopol i folworem Felicjanów położonej w gminie Dobromyśl Nr. hipot. 4907, Wydz. Hipot. Sądu Okr. w Nowogrodzku. Licytację ogłasza się na żądanie Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie w celu wyegzekwowania zaległych rat pożyczki długoterminowej.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 441.362 gr. 97, cena zaś wywołania wynosi zł. 331.022 gr. 22.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 44.136 gr. 29.

Na podstawie Rozp. Min. Spr. Wewn. (DURP Nr. 43/38, poz. 360) przystępujący do przetargu winien przedstawić zezwolenie Wojewody Nowogrodzkiego oprócz krewnych i powinowatych I i II stopnia.

Rękojmię należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych bądź ksiąteczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze maletnich. Papier wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odrębne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Baranowiczach, ul. Reytana.

Dnia 7 marca 1939 r.
Komornik: St. Paderewski.

LEKARZE

DR MED. JANINA Piotrowicz Jurcenkova ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66. Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR Zeldowicz

Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych od godz. 9 — 1 i 5 — 8.

DOKTOR Zeldowiczowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

DOKTOR M. Zaurman

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe Szopena 3, tel. 20-74. Przyjmuje 12—2 i 4—8.

DOKTOR Blumowicz

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—13 i 3—8.

AKUSZERKI

AKUSZERKA

Maria Laknerowa przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a — róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju w centrum miasta ze wszystkimi wygodami przy kulturalnej rodzinie. Oferty doadministracji Kuriera Wileńskiego pod D.

Kupno i sprzedaż

SAMOCHÓD reklamowy, 4 cylindrowy „Chevrolet” z prawem jazdy okazynie do sprzedania. Oglądać: Rydza-Smigłego 36-a, telef. 13-64.

SPRZEDAJĘ SIĘ króciutki fortepian, kanapa, tapczan, stoły, krzesła, łóżko nikiowane, bardzo tanio z powodu wyjazdu, ul. Sawicz 11—11.

ostatni dzień „KONFLIKT”
Następny program: Piękny film polski
Serce matki wg A. Marczyńskiego

Reprezentacyjne kino „CASINO”
Olbrzymi sukces! Prawdziwy entuzjazm!
Przecudowna muzyka nieśmiertelnego Johanna Straussa
„WIELKI WALC”
„CASINO” dla wszystkich — wszyscy do „CASINA”

HELIOS DZIŚ. Szczytowo arcydzieło kinematografii francuskiej
„PIĘTNO ZDRADY”
Wspaniałe reżyseria wg noveli Stefana Zweiga. Reż. Turzańskiego.
W rol. gl.: Gaby Marlay i Charles Vanel. Na program: Atrakcja kolorowa i aktualność

Chrześcijańskie kino Najpiękniejszy film produkcji polskiej
SWIATOWID „Rok 1914”
Nowe wydanie. W rolach głównych: Smosarska, Conti, Sikiewicz, Kurnakowicz i inni
Początki seansów o godz. 4-ej, w święta o godz. 1-ej

Kino MARS Najpotężniejszy film doby obecnej. Królewski film dla królów i najszerzszych mas wyk. całkowicie w kolorach naturalnych
„WŁADCZYNI” Od Chamberlaina — do... Chamberlaina
Role główne: Anna Neagle i Anton Wohlbrueck. Realizacja: Herbert Wilcox

Potężne arcydzieło produkcji polskiej. Dramat erotyczno-obyczajowy o ludziach którzy cierpieli za winy popielone
KINO Różny Kołowej
ZNICZ
Wiwulskiego ?
Obsada: Elżbieta Barszczewska, Lena Żelichowska, Jur Pichelski, Stanisława Wysocka, M. Cybulski, Cwiklińska
Nadprogram: DODATKI. Początek codz. o g. 4, w święta o g. 2 pp

DZIŚ. Wielki film erotyczno-obyczajowy osnuty na tle życia niedobranego małżeństwa
„Nie znała miłości”
W rolach głównych: Rossalind Ruse i John Boles
Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

GRUZLICA PŁUC

Jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosujaj p. p. Lekarze „Balsam Trikolan — Age” który ułatwiający wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Maria Aleksandrowiczowa — wiadomości z Wołynia; Zbigniew Cieślifk — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaże „specjalnego wysłannika”; Witold Kiszki — wiad. gospodarcze i polityczne (depešzowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylńska — dział p. t. „Ze świata kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikulko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nielecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Świąćicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312, Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogrodzkie, Bazylińska 35, tel. 169;
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze,
Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim,
Stolpece, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie,
Grodno, Płińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnośnieniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2,50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2,50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku o 40% i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.

WILNO, Środa 15 marca 1939 r.

KURJER WILEŃSKI

Wszystkie twierdze czeskie obsadzone przez armię niemiecką Hitler jedzie do Pragi

PRAGA. Zmotoryzowane wojska niemieckie zajęły już wszystkie twierdze i fortyfikacje graniczne Czech. Czescy komendanci twierdz i obozów wojennych ustąpili ze swoich stanowisk.

WIEDEŃ. Kanclerz Hitler udał się do Pragi. Towarzyszą mu min. Goebels i Goering.



BERLIN, (PAT). — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że o g. 9,35 przednie stráže wojsk niemieckich wkroczyły do Pragi.

Oddział samochodów pancernych ustawił się przed pałac zamku Hradczyna. Równocześnie 3 samochody ciężarowe z oficerami policji niemieckiej przybyły przed gmach dyrekcji policji.

BERLIN, (PAT). — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że wojska niemieckie wkroczyły do Brna.

BERLIN, (PAT). — Z dobrze poinformowanych kół donoszą o wyjeździe kanclerza Hitlera z Berlina. Cel jego podróży nie jest narazie opublikowany. W-g pogłosek kanclerz wyjechał do Wiednia.

PRAGA, (PAT). O decyzji, powziętej w Berlinie, ludność Pragi dowiedziała się przez radio. Od godz. 4 radio praskie co 15 minut nadawało wezwanie ministra obrony narodowej do wojsk czeskich, by pozostawały w koszarach i nie stawiały żadnego oporu przy wkroczeniu wojsk niemieckich, które rozpoczęło się we wczesnych godzinach rannych. Poza tym transmitowany jest apel do ludności, wzywający do spokoju i unikania wszelkich incydentów. Podobne wezwanie skierowano przez radio do funkcjonariuszy kolejowych, pocztowych i telegrafu.

Po godz. 3 zebrała się na nadzwy Dembitzki.

czajne posiedzenie czeska rada ministrów, która zapoznała się z przebiegiem rozmów berlińskich pomiędzy kanclerzem Hitlerem a prezydentem Hachą, jak również z podpisanym w Berlinie układem.

PRAGA, (PAT). — Megafony, ustawione na ulicach miasta, wzywają ludność do zachowania spokoju. — Ludność niemiecka dekoruje domy flagami ze swastyką. Radio Praga II zostało oddane do dyspozycji mniejszości niemieckiej.

BERLIN, (PAT). — Naczelne dowództwo sił zbrojnych komunikuje, że w godzinach rannych wojska niemieckie zajęły Pilzno i Olomuniec.

BERLIN, (PAT). — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Pragi: „Dla ustalenia przyjaznych stosunków pomiędzy narodem czeskim a armią niemiecką utworzony zostanie w najkrótszym czasie komitet czeski, do którego wejdą przedstawiciele wszystkich czeskich kół politycznych i gospodarczych.

W skład komitetu wejdzie również b. minister Necas, poseł z ramienia czeskiej partii robotniczej, jako polityk, bardzo poważany w czeskim świecie robotniczym. Komitet zbierze się wkrótce w gmachu parlamentu.

Ze strony niemieckiej w komitecie weźmie udział adwokat praski

PRAGA, (PAT). — Ministerstwo przemysłu i handlu wezwowało wszystkie zakłady przemysłowe, aby w zakładach tych bieg pracy odbywał się normalnie

PRAGA, (PAT). — Ministerstwo komunikacji wystosowało apel do wszystkich funkcjonariuszy kolei żelaznych oraz poczt i telegrafów, aby normalnie pełnili swe dotychczasowe obowiązki.

BERLIN, (PAT). — Jak się dowiaduje korespondent PAT, prez. Hacha

i dr Chvalkovsky o g. 10 rano przebywali jeszcze w Berlinie i znajdowali się w hotelu „Adlon“. Przed hotelem wystawiono podwójny honorowy posterunek wojskowy. Zwraca uwagę fakt, że nad hotelem „Adlon“ za równo wczoraj wieczorem, jak i dziś rano, powiewają wyłącznie chorągwie Rzeszy, nie wywieszono natomiast flagi czeskiej, wywieszanej dotychczas nad hotelem nawet w razie pobytu nieoficjalnych osobistości czeskich.

Węgry do granicy Polski dotrą dziś wieczorem

BUDAPESZT, (PAT). Korespondent PAT-a dowiaduje się, że źródła dobrze poinformowane, że wojska węgierskie, posuwając się dolinami rzek Ung i Latorca, zdążają szybko w stronę granicy polskiej. Według dotychczasowych przewidywań, pierwsze patrole węgierskie już **DZIŚ WIECZOREM MOGĄ OSIĄGNĄĆ GRANICĘ POLSKĄ.**

Szczegółowych informacji o tym dokąd dotychczas dotarły wojska węgierskie, na razie uzyskać nie można. Jak się zdaje, dwie kolumny wojsk, zdążające dolinami wspomnianych rzek, posunęły się najdalej.

Niezależnie od tego wojska węgierskie przekroczyły już linię demarkacyjną na całej jej długości i posuwają się szybko naprzód. Opór, stawiany tym wojskom, jest słaby. Wojska czeskie zachowują się biernie.

LONDYN, (PAT) — Prasa londyńska, obszernie informując o wydarzeniach, rozgrywających się na terenie dawnej Czecho-Słowacji, traktuje fakt wkroczenia wojsk węgierskich na Ruś Podkarpacką, celem ustanowienia wspólnej granicy z Polską, jako rzecz samo przez się zrozumiałą, stwierdzając, iż nie podnosi się ani jeden głos przeciwko ustanowieniu wspólnej granicy polsko-węgierskiej.

WILNO, 21 MARCA 1919

KURIER WILENSKI

Wzrost i rozwój państwa

Przedstawienie państwa w rozwoju

Wzrost i rozwój państwa

Wzrost i rozwój państwa w historii. Wzrost i rozwój państwa w historii. Wzrost i rozwój państwa w historii.

Wzrost i rozwój państwa w historii. Wzrost i rozwój państwa w historii. Wzrost i rozwój państwa w historii.

Wzrost i rozwój państwa w historii. Wzrost i rozwój państwa w historii. Wzrost i rozwój państwa w historii.

Wzrost i rozwój państwa

Wzrost i rozwój państwa w historii. Wzrost i rozwój państwa w historii. Wzrost i rozwój państwa w historii.

Wzrost i rozwój państwa w historii. Wzrost i rozwój państwa w historii. Wzrost i rozwój państwa w historii.

